

# PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI

NR 521



15 I 2022 R.

NOWY JORK, CHICAGO, TORONTO, BERLIN, WARSZAWA.

**PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI W INTERNECIE: [www.wicipolskie.org](http://www.wicipolskie.org)**

**Drodzy Czytelnicy i Sympatycy!**

*W naszym biuletynie zamieszczamy teksty różnych autorów, tak „z pierwszej ręki” jak i przedruki, traktujące o najistotniejszych problemach Polski i Świata. Kluczem doboru publikowanych treści, nie jest zgodność poglądów Autorów publikacji z poglądami redakcji lecz decyduje imperatyw ważnością tematu. Poglądy prezentowane przez Autorów tekstów, nie zawsze podzielamy. Uznając jednak że wszelka wymiana poglądów i wiedzy, jest pożyteczna dla życia publicznego - prezentujemy nawet kontrowersyjne opinie, pozostawiając naszym czytelnikom ich osąd.*

Redakcja

Adres kontaktowy Redakcji PRP: PO Box 1612, Cranford NJ 07016 i internetowy: [turobinpawelec@gmail.com](mailto:turobinpawelec@gmail.com)

1) Wiadomości; 2) Komisja Europejska przeciwko Bożemu Narodzeniu; 3) Grand Finale, czyli pojedynek bękartów szatana z Bogiem; 4) Czego i komu rzyczy urząd miasta Warszawy na święta Bożego Narodzenia; 5) Wybory - służba Narodowi; 6) Pandemii spowodowała kovidowa szczepionka; 7) „Całkowita porażka”; 8) Dyrektor firmy Bayer: zastrzyki mRNA to „terapia genowa”; 9) Suplement; 10) Dr Wodarg o covidzie; 11) Koronawirus covid-19 nie istnieje; 12) Wszyscy kłamią, czyli wariant omikron; 13) Holodomor; 14) Globalizacja według T.Barnetta; 15) Propaganda i media: cenzura czyli palenie książek do historii;

**Gazem i prądem za brak maski? Szokujące nagranie z Zamościa** [12.XII.2021]

**Szokujące nagranie z galerii handlowej w Zamościu na Lubelszczyźnie pojawiło się na Twitterze. Widać na nim, jak funkcjonariusze straży miejskiej i policji traktują klientów galerii gazem pieprzowym i paralizatorem.**

Nie wiadomo jaki jest kontekst akcji, ale z nagrania wynika, że chodzi o sprzeciw wobec zakrycia ust i nosa. Kobieta staje między funkcjonariuszami a mężczyzną w masce krzycząc: - *Przecież założył maseczkę!*

Potem widać jak mundurowy przystawia gaz pieprzowy do twarzy mężczyzny który przegląda coś w telefonie. Przez słupki sklepowe nie widać czy mężczyzna dostał gazem po twarzy czy nie.

W tle słychać niecenzuralne słowa [„Ty k...o j...na”] - najprawdopodobniej wypowiada je któryś z mężczyzn.

Pani która staje na drodze policjantowi w pewnym momencie również dostaje od mundurowego gazem po oczach. W dalszej części nagrania słychać jej szloch.

W tym momencie, widać na nagraniu agresywne zachowanie ze strony jednego z mężczyzn, którzy towarzyszyli kobiecie, która dostała gazem po oczach. W odpowiedzi na atak policjanci obalają mężczyznę na ziemię i traktują go paralizatorem.

Film: <https://twitter.com/HoliBuntu/status/1470107395791671302>

Za: Najwyższy Czas! (12 grudnia 2021)

**KOMENTARZ BIBUŁY:** *Należy żądać ujawnienia nazwisk tych bydlaków w mundurach policyjnych i postawienia ich przed sądem. Oczywiście, pod sąd podlegają także przełożeni oraz wszyscy politycy wspierający legislację nakazującą nosić bezużyteczne a groźne dla zdrowia szmaty na twarzy [zwane „maseczkami”].*

Za: <https://www.bibula.com/?p=129775>

*Nasuwa się pytanie - a co robi reszta „gapiów” przyglądająca się temu wydarzeniu. Dziś, ci agenci obcych służb krzywdzą widocznych na filmie Polaków, a jutro przyjdą i po CIEBIE jeden z drugim „GAPIU”. Jeśli nie połączymy swych sił i razem staniemy do obrony swej godności i wolności - to nie ominie i WAS ten zamordyzm - „TOLERANCYJNI TCHÓRZE”... - ad*

# # #

**Agroterrorizm - nowa taktyka USA w Syrii** [4.XII.2021]

Syria potępia amerykański agroterrorizm na swoim terytorium, gdzie siły okupacyjne USA, rozprawdzają skażone nasiona wśród rolników.

Gubernator syryjskiej prowincji Al-Hasaka [na północnym wschodzie], Qasan Jalil, w wywiadzie dla irańskiej agencji informacyjnej Tasnim potępił amerykańskie siły okupacyjne nie tylko za to że okupują ziemie syryjskie, ale też wspierają terrorizm: wojskowy i rolniczy z dystrybucją skażonych nasion wśród Syryjczyków.

Według badań przeprowadzonych przez Komitet Ekspertów ds. Rolnictwa Syrii, nasiona pszenicy dostarczone przez USA i pobrane przez rolników są zakażone *Anguina tritici* lub *Tilletia laevis*, który jest fitopatogennym nicieniem, a też zawierają „bakteryjną zgniliznę

łodygi kukurydzy”. Te szkodniki lub choroby - w nasionach pszenicy amerykańskiej zanieczyszczają glebę i zamieniają ją w niezdatną do uprawy, zmniejszając żyzność ziemi o ponad 83% po wysianiu zmodyfikowanych nasion - ostrzegł gubernator.

Co więcej, szkodniki te nie tylko niszczą pola uprawne, na których uprawiane są takie nasiona ale też przenoszą szkodniki z jednej ziemi na drugą. Ponadto zwrócił uwagę, że ilość nasion zmodyfikowanych przez Amerykanów sięga 3000 ton, co może zniszczyć - wszystkie grunty rolne w Al-Hasaka [region między Tygrysem a Eufratem].

Ta ostatnia amerykańska zbrodnia przeciwko Syryjczykom łączy się z innymi atakami, w tym kradzieżą ropy i pszenicy, wsparciem dla grup terrorystycznych i separatystycznych milicji w kraju podczas ich obecności w Syrii.

W rzeczywistości, według różnych doniesień, Waszyngton dąży do odrodzenia terrorystycznego ugrupowania Państwo Islamskie które to pozwoli usprawiedliwić dalszy pobyt armii USA w Syrii pod pretekstem walki z ekstremistami, chociaż w rzeczywistości chce rabować lokalne bogactwa Syryjczyków.

Opracowanie: SpiritoLibero

Na podstawie: [HispanTV.com](http://HispanTV.com)

Źródło: [Kurier-Poranny.blogspot.com](http://Kurier-Poranny.blogspot.com)

Za: <https://wolnemediamedia.net/agroterroryzm-nowa-taktyka-usa-w-syrii/>

# # #

### Trzęsienie ziemi na austriackiej scenie politycznej

**Jak donosi portal [nczas.com](http://nczas.com) trzy duże zmiany miały miejsce w ciągu kilku godzin. Całkowite odejście z polityki ogłosili szef partii rządzącej oraz minister finansów a kanclerz podał się do dymisji. Wielu, nie wierzy w oficjalnie przedstawione powody rezygnacji.**

Najpierw całkowite odejście z polityki zapowiedział Sebastian Kurz, szef rządzącej Austriackiej Partii Ludowej [OeVP]. Następnie do dymisji podał się kanclerz Alexander Schallenberg. Chwilę później koniec kariery politycznej zapowiedział federalny min. finansów i szef wiedeńskich struktur OeVP - Gernot Blumel.

Kurz jeszcze dwa miesiące temu był kanclerzem Austrii, ale 9 października podał się do dymisji po tym, gdy zarzucono mu defraudację środków publicznych i akty korupcyjne.

35-letniemu politykowi zarzuca się m.in. opłacanie z publicznej kasy korzystnych wyników sondaży i pochlebnych relacji na temat rządu w mediach należących do wpływowej austriackiej grupy medialnej Österreich. W zamian grupa miała dostawać zlecenia na druk rządowych wkładek reklamowych.

Kurz od tygodni usilnie zaprzecza wszelkim oskarżeniom i zapowiada, że swej niewinności dowiedzie w sądzie, ale teraz nagle ogłosił, że definitywnie odchodzi z polityki. Jako powód decyzji wskazuje narodziny syna i chęć większego skupienia się na życiu rodzinnym.

Na wieść o tej decyzji, do dymisji podał się kanclerz Austrii, następca Kurza na tym stanowisku, Alexander Schallenberg. Kanclerzem był przez 52 dni. Polityk ten dał się poznać jako pierwszy w Europie szef rządu wprowadzający przymusowe szczepienia przeciwko COVID-19.

Schallenberg jako powód dymisji podał: odejście Kurza z polityki. Tłumaczy, że kanclerzem powinien być szef partii rządzącej on tylko Kurza zastępował do momentu wyjaśnienia afery defraudacyjnej i korupcyjnej a skoro szef partii rezygnuje z funkcji, to nowym kanclerzem powinien być nowy szef partii. Zapewnił także, że on sam nie zamierza ubiegać się o to stanowisko.

Po tych decyzjach austriacka scena polityczna rozgrzała się do czerwoności. A na dokładkę przed kamery wyszedł minister finansów 40-letni Gernot Blumel i poinformował, że nie tylko rezygnuje z posady w rządzie, ale także całkowicie odchodzi z polityki.

Stwierdził, że inspiracją dla jego decyzji była decyzja Kurza o odejściu z polityki. Blumel uznał, że też woli poświęcić się życiu rodzinnemu.

Wielu nie wierzy jednak w oficjalne powody odejścia całej trójki. Sugeruje się, że nie unieśli ciężaru decyzji o wprowadzeniu obowiązkowych szczepień przeciwko Covid-19 i uciekają w ten sposób przed odpowiedzialnością.

W ostatnich dniach na ulicach wielu austriackich miast odbywały się masowe protesty przeciwko politycznej decyzji o szczepieniach.

Źródło: [nczas.com](http://nczas.com)

Za: <https://www.magnapolonia.org/trzesienie-ziemi-na-austriackiej-scenie-politycznej/>

# # #

### 30 tys. dzieci zabijanych w Polsce. Nielegalnie, ale bezkarnie. Czemu PiS nie chce ich chronić?! - Mariusz Dzierżawski w PCh24 TV [3.XII.2021]

**Mamy w Polsce sytuację w której dzieci poczęte są wyjęte spod prawa. Teoretycznie wolno je zabijać na podstawie przepisów zawartych w ustawie aborcyjnej, ale praktycznie ich zabijanie jest bezkarnie - mówił w PCh24 TV Mariusz Dzierżawski.**

Posłowie PiS podjęli decyzję o odrzuceniu w pierwszym czytaniu projektu „Stop aborcji” - Fundacji Pro-Prawo do Życia. Pod projektem podpisało się ponad 130 tys. Polaków. O tym - że w Polsce dzieci nienarodzone, są wciąż zabijane, a państwo ich nie chroni, mówił w rozmowie z red. Marcinem Austynem założyciel Fundacji Pro-Prawo do Życia - Mariusz Dzierżawski.

- *Dzieci są w Polsce zabijane na masową skalę. To jest według ostrożnych szacunków kilkadziesiąt nielegalnych aborcji co roku. Mafia aborcyjna chwali się tym publicznie. Te nielegalne aborcje, to mordowanie dzieci, jest bezkarnie. Teoretycznie, jest to nielegalne, praktycznie - bezkarnie - mówił Mariusz Dzierżawski.*

- Na przykład Aborcjiny Dream Team chwali się tysiącami aborcji. Państwo z tym nic nie robi - bo artykuł 152 Kodeksu Karnego wprowadza - naprawdę automatyczną bezkarność. Jeżeli matka zabije swoje dziecko, nawet w najbardziej okrutny sposób, jest bezkarna. Teoretycznie karane jest pomocnictwo, ale już ogłoszenia w rodzaju - prześliśmy ci pigułki zza granicy, zorganizujemy ci aborcję za granicą, oczywiście tam jest wpląć nam darowiznę. Te ogłoszenia są bezkarne i legalne, bo zabicie własnego dziecka nie jest przestępstwem, w związku z tym namawianie do aborcji przestępstwem już nie jest - podkreślił założyciel Fundacji Pro-Prawo do Życia.

- Mamy w Polsce sytuację, w której dzieci poczęte są wyjęte spod prawa. Teoretycznie wolno je zabijać na podstawie przepisów zawartych w ustawie aborcyjnej a praktycznie [ich zabijanie] jest bezkarne - zaznaczył Mariusz Dzierżawski.

- Te małe dzieci nie są żadnymi gorszymi ludźmi niż pan czy ja. Dlaczego za zabicie takiego małego niewinnego człowieka ma nie być żadnej sankcji. Przecież to uraga zasadom sprawiedliwości - dodał.

Jak podkreślił gość red. Marcina Austyna, bardzo negatywnie należy ocenić postawę PiS które odrzuciło projekt „Stop aborcji” w pierwszym czytaniu.

- Obietnice PiS, że oni nie będą odrzucali projektów społecznych, są fikcją. ... Nazwa Prawo i Sprawiedliwość nie jest przypadkowa. Często w niedzielnych czytaniach mszalnych pojawia się ten psalm, który mówi, że Pan Bóg kocha prawo i sprawiedliwość. Moim zdaniem PR-owcy PiS świadomie użyli tej nazwy. To - co oni teraz robią - to tak naprawdę szydzenia z Pana Boga. Tak jak mówili prorocy w Starym Testamencie, Pan Bóg nie pozwoli z siebie szydzić - wskazał.

Za: <https://pch24.pl/30-tysiecy-dzieci-zabijanych-w-polsce-nielegalnie-ale-bezkarne-dlaczego-pis-nie-chce-ich-chronic-mariusz-dzierzawski-w-pch24-tv/>

# # #

### **Prof. dr Haditsch: Zaszczepieni idą przez "pole minowe" [30.XI.2021]**

Znajdujemy się w stanie bezprawnego postępowania rządu.

#### **Prof. dr hab. Haditsch: Wirus to instrument polityczny, zaszczepieni ludzie stoją nogami na minie.**

Renomowany specjalista w dziedzinie wirusologii i epidemiologii zakażeń prof. dr hab. Martin Haditsch jest już znany z krytycznego kwestionowania rządowej narracji. Ocenia też kampanię szczepień, jako wysoce wątpliwą: prognozy dotyczące skutków i skutków ubocznych są obecnie niewykonalne - dla niego **zaszczepione osoby są „na polu minowym”**.

Profesor Martin Haditsch, specjalista w dziedzinie higieny i mikrobiologii, infektologii i medycyny tropikalnej, wirusologii i epidemiologii zakażeń, od ponad roku prowadzi ożywioną wymianę z naukowcami z całego świata, aby poznać pochodzenie i konsekwencje koronawirusa: część raportu ServusTV „**Korona: W poszukiwaniu prawdy**”, wstrząsnął już świadomością niemieckich i austriackich polityków.

Prof. Haditsch po wnikliwym zbadaniu sytuacji na całym świecie, doszedł do wniosku, że **wirus jest przede wszystkim wykorzystywany politycznie, by móc działać w ściśle określony sposób**.

Politycy trzymają się swojej agendy, do której przeprowadzenia potrzebują takich warunków prawnych, jakie daje im tylko pandemia która podważa dotychczasowy porządek prawny, ze względu na bezpieczeństwo epidemiologiczne.

Prof. Haditsch zakłada, że pochodzenie wirusa jest z laboratorium, nie wiadomo tylko, czy jest to laboratorium w Wuhan - czy też wirus został, że tak powiem - porwany przez Chińczyków.

**Według prof. Haditscha nie znajdujemy się w poważnej pandemii, ale w stanie nie legalnego i bezprawnego postępowania rządu:** [https://report24.news/prof-ddr-haditsch-virus-ist-politisches-instrument-geimpfte-stehen-auf-einer-tretmine/?fe-ed\\_id=8357](https://report24.news/prof-ddr-haditsch-virus-ist-politisches-instrument-geimpfte-stehen-auf-einer-tretmine/?fe-ed_id=8357)

Za: <https://emigrant19.neon24.pl/post/165445,prof-haditsch-zaszczepieni-ida-przez-pole-minowe>

# # #

### **Idiotyczne środki bezpieczeństwa zdrowia [29.XI.2021]**

#### **Izba przyjęć w szpitalu została zamknięta, ponieważ personel odmówił zaszczepienia się przeciw Covid-19.**

Ponieważ personel odmówił zaszczepienia się przeciwko Covidowi, izba przyjęć w szpitalu w Nowym Jorku musiała zostać zamknięta na kilka dni. Pracownicy mieli wybór: albo zaszczepić się, albo stracić pracę.

Wielu pracowników zdecydowało się na drugą opcję - co spowodowało zamknięcie pogotowia w Long Beach. Oświadczenie ze szpitala Mount Sinai South Nassau mówi - że oddział został tymczasowo zamknięty z powodu niedoborów personelu spowodowanych wymaganiami dotyczącymi szczepień.

**„Żałujemy, że zostaliśmy zmuszeni do podjęcia tego kroku, ale bezpieczeństwo naszych pacjentów jest naszym najwyższym priorytetem”** - powiedział szpital.

Incydent pokazuje ogromny wpływ obowiązkowych szczepień na system opieki zdrowotnej.

Departament Zdrowia stanu Nowy Jork ogłosił w sierpniu, że pracownicy służby zdrowia, muszą zostać zaszczepieni: <https://uncutnews.ch/notaufnahme-geschlossen-weil-das-personal-die-covid-impfung-verweigert/>

W wielu niemieckich szpitalach jedna trzecia łóżek intensywnej terapii nie może być używana, właśnie z baraku personelu medycznego. Znaczący to, że problem z personelem medycznym jest problemem stworzonym przez niemądre zarządzenia pandemiczne.

**Zadziwiające jest to, że te przepisy dalej obowiązują, pomimo tego, że jest wiadomo, iż szczepieni mają te same obciążenie wirusowe i mogą dokładnie jak niezaszczepieni zakażać pacjentów.**

Czyżby komuś zależało na tym abyśmy mieli jak najwięcej zgonów? Być może jest to celowa polityka depopulacyjna?

Za: <https://emigrant19.neon24.pl/post/165427,idiotyczne-srodki-bezpie-czenstwa-zdrowia>

**Skoczkowie narciarscy zaszprycowani** [9.11.2021]

Jaka jest przyczyna fatalnej formy polskich skoczków narciarskich?

Polscy skoczkowie narciarscy zaszprycowani...

Kamil Stoch zajął ósme miejsce w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w fińskiej Ruce. Piotr Żyła był 23.

Pozostali Polacy nie wywalczyli awansu do serii finałowej. Dawid Kubacki był 33, Aleksander Zniszczoł 37, Andrzej Stękała 38, a Jakub Wolny 47.

Jaka może być przyczyna braku formy u polskich skoczków?

Prawdopodobną przyczynę wyjaśnił Adam Małysz. W wywiadzie udzielonym telewizji TVN powiedział: <https://nczas.com/2021/11/29/adam-malysz-ujawnia-byalismy-zapewniani-ze-jak-sie-zaszczepimy-to-nie-bedzie-testow-video/>

*Widzimy, że ten cały system, który jest z koronawirusem, nie do końca funkcjonuje, bo byliśmy zapewniani przed sezonem zimowym, że jeśli się zaszczepimy to nie będzie testów i musimy normalnie funkcjonować. Wszystko wróciło z powrotem. Jesteśmy zaszczepieni i dalej są testy i dalej wychodzą, mimo zaszczepienia, pozytywne - mówił Małysz.*

Chciałbym Małysza [i pozostałych skoczków] uświadomić: utrata formy to może być najmniejszy problem który Was niebawem zaskoczy.

Z całego świata napływają informacje o zgonach zaszczepionych sportowców. Nieszczęścia zaczynają się od utraty formy i osłabienia a kończą nagłym zgonem często podczas uprawiania sportu, albo podczas snu.

Przypomnę, że to właśnie Małysz agitował w mediach za szczepieniami, będąc na tyle głupim, że sam przyjął szprycę i jeszcze namówił do tego polską reprezentację skoczków.

Teraz pozostaje mieć nadzieję, że i jego i polską ekipę ominie najgorsze a jeśli zostaną okaleczeni to aby niegroźnie!

Karma wraca Panie Małysz! Sprowadziłeś Pan nieszczęście na siebie, na nieświadomych zagrożenia skoczków oraz być może na przypadkowych ludzi którzy ulegli pańskim namowom i zaszczepili się!

To może Pana drogo kosztować!

Anthony Ivanowitz - [Www.pospoliteruszenie.org](http://www.pospoliteruszenie.org)

Za: <https://anthony.neon24.pl/post/165424,skoczkowie-narciarscy-zaszprycowani>

**KOMISJA EUROPEJSKA PRZECIWKO BOŻEMU NARODZENIU. UJAWNIONO SKANDALICZNY DOKUMENT**

**Z ujawnionych dokumentów wynika, że Komisja Europejska jest przeciwna świętom Bożego Narodzenia, a nawet imionom, które kojarzą się z chrześcijaństwem.**

Nowy wewnętrzny dokument, do którego dotarł włoski portal Il Giornale nosi nazwę "Union Of Equality". Wynika z niego, że eurokraci w ramach "polityki integracyjnej" zamierzają walczyć z obecnością świąt Bożego Narodzenia w przestrzeni publicznej.

W dokumencie wskazano kryteria - jakie powinni przyjąć pracownicy Komisji Europejskiej w komunikacji zewnętrznej i wewnętrznej, aby nikogo nie "dyskryminować".

„Musimy zawsze oferować wszechstronną komunikację, zapewniając w ten sposób, iż każdy jest doceniany we wszystkich naszych materiałach bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, religię, wyznanie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną” - wskazuje w przedmowie Komisarz ds. Równości Helena Dalli.

**Przeciwko chrześcijaństwu**

Komisja Europejska podkreśla konieczność unikania "uznania kogokolwiek za chrześcijanina". Autorzy dokumentu tłumaczą to faktem, że nie każdy obchodzi święta Bożego Narodzenia. *[Ale o święcie „hanuki”, ani słowem, ani H.Dalli, ani żaden inny tzw. „europejczyk”... czyli jednym się zakazuje a innym milczeniem się przyzwala. Wiadomo - „swoją swojemu krzywdy nie robi” - AD].*

W imię polityki równości Komisja Europejska atakuje Boże Narodzenie, zachęcając jednocześnie, aby w trakcie rozmów nie używać zwrotów kojarzących się z chrześcijaństwem... I tak np. zaleca się, by nie używać sformułowania „okres świąteczny może być stresujący”, ale „okres wakacyjny może być”.

Komisja posuwa się do tego, że odradza nawet używania imion chrześcijańskich. "Dlatego zamiast »Maria i Giovanni są parą międzynarodową«, musimy mówić »Malika i Giulio są parą międzynarodową«" - czytamy na portalu Il Giornale.

**Szaleństwo KE**

Aby spełnić równościowe standardy Komisja zaleca wprowadzenie szeregu kuriozalnych zasad uderzających w międzyludzkie stosunki już na poziomie języka. Np. zabronione jest używanie zwrotu „Panna lub Pani”, jak również zabrania się rozpoczynania konferencji od zwrotu w stronę publiczności „Panie i panowie”. Ponadto wykluczone jest organizowanie dyskusji z przedstawicielami tylko jednej płci.

Dodatkowo wybierając „obrazy towarzyszące komunikacji”, należy się upewnić - że obecne na nich kobiety i dziewczęta "nie są pokazane w domu lub w pasywnych rolach, podczas gdy mężczyźni są aktywni i żądni przygód”.

PS. Pewnie, zamiast tego lepszy będzie "Dzień pedryla", a co... Ciekawe, to niedługo nam będą imiona zmieniać. Czas na referendum czy chcemy być w niemiecko-syjonistycznym SYFIE! Następnym krokiem będzie usunięcie wolnego w niedzielę i święta, tak jak w Związku Radzieckim bo to się może źle kojarzyć... Bardzo dobra decyzja. Im szybciej ludzie przejrzą na oczy, tym szybciej i z większym hukiem ten burdel się rozleci. Dlatego CCCU należy spalić! Ciekawy paradoks. Powoli ci eurokraci w UE zaczynają przypominać

komisarzy politycznych w ZSRR. Wariactwo... Z tą różnicą, że Stalin miał chrześcijańskie imię. Zastanawiam się dlaczego ta Unia wciąż nazywa się Europejska. Przecież kultura Europejska powstała przede wszystkim na fundamentach chrześcijaństwa, Europejczycy różnili się od mieszkańców reszty Eurazji właśnie religią chrześcijańską, dzięki niej rozwinęliśmy się znacznie szybciej od mieszkańców innych kontynentów, sami założyciele Unii byli przecież gorliwymi chrześcijanami [rzekomo]. Drzewo z odciętymi korzeniami szybko uschnie.

#### Komentarz:

*Panie w niebiesiech nie pozwól mi osunąć się w otchłań szaleństwa. Niech ich Bóg pokaże. Tylko to się ciśnie na usta. Powinniśmy ich siłą zutylizować, kiedyś dojdzie do pogromów tzw. lewactwa, bo ludzie nie wytrzymają z tymi kurwami. Z braku pracy i od nadmiaru pieniędzy odbiła tym ludziom palma. A może nie ludziom, może homo sapiens?*

*PS. II Helena Dalli z domu Abela [ur. 29 września 1962 w Żabbarze] - maltańska koszerna polityk, socjolog.*

*Kraje UE, które nie przestrzegają praw LGBTIQ powinny zostać ukarane finansowo uważa Helena Dalli, europejska komisarz ds. równości.*

*Minister ds. Równości. Z czym mi się to kojarzy? Może z orwellowskim Rokiem 1984 i Ministerstwami Miłości i Prawdy i Pokoju? ZSRR-bis. Tego to nawet Orwell nie przewidział. Lewacki-[syjonistyczny] popierdolizm kwitnie.*

*Maltańskie przepisy są najbardziej restrykcyjne w Unii Europejskiej. Za wykonanie aborcji grozi kara od osiemnastu miesięcy do trzech lat więzienia. Tej samej karze podlega kobieta ciężarna. Jeśli skutkiem aborcji jest śmierć kobiety ciężarnej lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu odpowiedzialność karna jest równa tej za morderstwo lub okaleczenie. Farmaceucie lub pracownikowi służby zdrowia za przepisanie lub sprzedanie leków, za pomocą których można dokonać aborcji, grozi kara od osiemnastu miesięcy do czterech lat więzienia.*

*PS. III Europą rządzą marksści [od niemieckiego żyda Karola Marksa], Holandia przewodzi tej antychrześcijańskiej kampanii. Od kilku lat w Holandii robi się wszystko aby okres świąt Bożego Narodzenia kojarzył się tylko i wyłącznie z prezentami i st Klausem [Mikołajem], jednak dzielnice gdzie ze względu na muzułmańską większość miasto nie wiesza ozdób świątecznych [lampek, choinek, itp.], w połowie grudnia zeszłego roku byłem tam na barce i na własne oczy widziałem będąc u kolegi w mieszkaniu kartki które zarządca ze spółdzielni wrzucał wszystkim lokatorem do skrzynek: były to czerwone kartki pocztowe ze złotym napisem: "szczęśliwego miesiąca grudnia i nowego roku"! To jest już jazda bez trzymanki!*

Za: <https://c-z06.neon24.pl/post/165428,komisja-europejska-przeciwko-bozemu-narodzeniu-ujawniono-skandaliczny-dokument>

### GRAND FINALE, CZYLI POJEDYNEK DZIECI BOGA I BĘKARTÓW SZATANA

**Finał globalnej mistyfikacji covidowej zbliża się do nieuniknionego spełnienia, wyznaczonego przewidywanym okresem żywotności wyszczepieńców, czyli maksimum 3 latami.**

Szpitala w krajach w stu procentach wyszczepionych [sto procent dopiero w drodze - przyp. Red.], takich jak Australia, Irlandia, Nowa Zelandia, Kanada, itd., zaczynają się zapelniać chorymi wyszczepieńcami, co propaganda medialna stara się ukryć, nasilając jednocześnie działania zmierzające do „przekonania” niewyszprycowanej części populacji - do poddania się tej „jedynie słusznej procedurze”.

W Polsce objawia się to nasileniem agresji wyszprycowanych kagańców w stosunku do tych - którzy nie poddają się bezprawnym działaniom reżimu.

Im bardziej potęguje się akcja przeciw normalnej mniejszości tym bardziej będzie narastać jej reakcja zmierzając do nieuniknionego wybuchu. Są już tego przykłady, w „niecywilizowanych” krajach, jak Martynika, czy Wyspy Salomona, gdzie na skutek rewolucji - władze wycofały się ze swych drakońskich posunięć.

Też i w Polsce zanotowano ewenement w postaci szczerej wypowiedzi prezydenta Siemianowic, opisującego prawdę i wzywającego obywateli do wyłączenia telewizorów, a włączenia mózgow: <https://www.youtube.com/watch?v=yxfcKr9UZxc>

Pierwszy taki wypadek wśród administracji lokalnej wiosny jeszcze nie czyni, ale daje nadzieję, że przynajmniej niektórzy z oficjeli pojmą wreszcie, że dalsze wspieranie zbrodni ludobójstwa, wcześniej czy później doprowadzi ich samych do statusu ofiar.

Tak więc następuje naturalna polaryzacja społeczeństwa pomiędzy mniejszością Dzieci Bożych i większością wyszczepieńców, czyli bękartów szatana. Przy czym epitet użyty w odniesieniu do tych drugich, jest w pełni uprawniony. Poddając się „szczepieniu” pozwolili na swą genetyczną modyfikację, a więc przestali być Dziećmi Boga.

Przy czym nie ma znaczenia, czy zrobili to świadomie, czy nie, czy z powodu zastraszenia, czy zwykłej głupoty, przekroczyli linię od której nie ma już odwrotu. Skazali się na rychłe choroby i szybką śmierć. Pragmatyzm nakazuje życzyć nam wszystkim, by ta ostatnia nastąpiła jak najrychlej, uwalniając społeczeństwo od tego balastu. [Słusznie! - admin]

Dla dopełnienia obrazu trzeba jeszcze wspomnieć o oprawcach: władzach, propagandzistach, skorumpowanych i ignoranckich konowalach, itd.

Część z nich pozwoliła się wyszprycować i w związku z tym ich los został już zdeterminowany. Są jednak tacy, którzy wyczuli pismo nosem i uniknęli szprycowania.

W momencie kiedy system się załamie, a jest to nieuchronne, będą się dekować i umykać jak szczury od odpowiedzialności. Obowiązkiem odradzającego się społeczeństwa, będzie doprowadzenie ich do odpowiedzialności.

A to, że społeczeństwo się odrodzi nie ulega żadnej wątpliwości. Bóg nie zostawi swych Dzieci na pastwę szatana. Jedyne co pozostaje bez odpowiedzi, to pytanie: ile będą musiały wycierpieć przed tym pewnym zwycięstwem!

Ignacy Nowopolski - <https://drnowopolskipolskapanorama.home.blog/>

Za: <https://marucha.wordpress.com/2021/12/03/grand-finale-czyli-pojedynki-dzieci-boga-i-bekartow-szatana/>

Za: <https://www.bibula.com/?p=129551>

## CZEGO I KOMU ŻYCZY URZĄD MIASTA WARSZAWY NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

**Choć ostatecznie sam Frank poniósł klęskę to jego wizja przejęcia Rzeczypospolitej nigdy nie została zarzucona przez niektóre środowiska żydowskie.**

Nie macie wrażenia, że atmosfera wokół nas zrobiła się na tyle gęsta, że przypomina konsystencję zsiadłego mleka? Że coś nieuchwytnego oblepia nas, spowalnia ruchy, splyca oddech i odbiera całą radość życia? Nie stało się to z dnia na dzień, ale dopiero teraz jest to mocno dokuczliwe i wzbudza egzystencjalny strach. W tej mgłę niczego nie dostrzegamy, a tylko wyczuwamy czyjaś obecność. Niewątpliwie ktoś lub coś czai się tuż obok, raz po raz lekko poruszając warstwami otaczającego nas powietrza. Wyostrzamy wówczas zmysły, ale one nas zawodzą, bezbronni czekamy na atak. Nie wiemy, z której strony i kiedy przyjdzie. A przyjdzie na pewno.

Nie, to nie jest wstęp do opowiadania z dreszczykiem, ale rzetelny opis naszego aktualnego położenia, które jest pochodną przedczasowego buntu i upadku części aniołów. Rodzaj ludzki jest prądródnym walki Nieba ze "smokiem, wężem starodawnym", a zarazem, jej kalecznym uczestnikiem. Dopóki Kościół katolicki swoją nauką i autorytetem z grubsza regulował naszą aktywność dopóty ten nienawidzący nas smokważ nie potrafił zrealizować swoich szatańskich zamiarów: poróżnienia ludzkości z Bogiem. Dziś jest tego bardzo bliski. Zawzięcie depczemy Boskie przykazania i drwimy z Jego przestróg, ochoczo konsumując pozorną wolność odnalezioną w piekielnym obozowisku, do którego gremialnie dołączyliśmy. Przez to cała nasza ludzka rzeczywistość coraz szybciej upodabnia się do infernalnej degrengolady. Ilu z nas ostatecznie podzieli jej eschatologiczny los?

Jednym z grzechów karanych przez Boga potępieniem jest bałwochwalstwo, realizowane m.in. przez różne formy nawiązywania relacji ze światem upadłych aniołów. W dzisiejszej, zdominowanej przez szatański Sanhedryn rzeczywistości, cały szereg jej elementów, ma mniej lub bardziej skrytą naturę religijną, odnoszącą się bezpośrednio do transcendentalnej konfrontacji. Bunt człowieka przeciw Bogu został sprytnie nazwany laickością i neutralnością światopoglądową. Pod tymi pozornie niewinnymi hasłami, kryje się transmisja demonicznych kultów o prastarej proveniencji. Nie wierzycie?? W ostatnich dniach, głośno zrobiło się wokół "świętecznego plakatu miasta Warszawy". Swoje oburzenie jego konstrukcją wyrazili politycy powszechnie utożsamiani z poglądami konserwatywno-katolickimi, słusznie podnosząc, że nominalnie bożonarodzeniowy afisz pozbawiony jest jakichkolwiek chrześcijańskich akcentów. Patryk Jaki dopatrył się w nim jeszcze komunikatu wymierzonego w Prawo i Sprawiedliwość, a Krzysztof Bosak "symboli bez treści". Czy aby na pewno bez treści?

Niestety, nie mam dostępu do dobrej jakości grafiki ilustrującej rzeczony plakat, stąd zmuszony jestem pominąć w tej analizie nieczytelne dla mnie - a być może wielce istotne interpretacyjnie - detale tła. Pominąć muszę również ewentualne konteksty znaczeniowe formatów elementów graficznych i kątów między nimi. To, o czym teraz napisałem - może wywołać lekceważący uśmiech u mniej doświadczonych czytelników. Zapewniam, że w komunikacjach kabalistycznych - a z taką tu mamy do czynienia nic nie pojawia się przypadkiem. Jedna, nawet niewielka ilustracja, może pomieścić tyle zawoalowanych treści, ile zawartych jest w niejednej książce. Niemożliwe? No to przekonajmy się wspólnie.

Centralnym punktem plakatu, a zarazem punktem wyjścia dla moich rozważań - jest rzekoma litera "A", ostatnia z rozczłonkowanego słowa "WARSZAWA". Nieprzypadkowo napisałem "rzekoma", gdyż po dokładnym przyjrzeniu się i porównaniu jej z inną literą "A" usytuowaną ciut wyżej, okazuje się, że mamy tu do czynienia z czwartą literą greckiego alfabetu ... czyli z deltą. Jej hebrajskim odpowiednikiem jest dalet, której kabalistyczne i ezoteryczne znaczenie brzmi następująco: "brama powrotna do Edenu". To nie wszystko. Te drzwi otwierane są przez specyficzną wiedzę dostępną wyłącznie wtajemniczonym czyli gnozę. Dekodowania przesłania zawartego na plakacie musimy zatem dokonywać za pomocą klucza kabalistycznego, czyli wypracowanego przez okultystyczną gnozę żydowsko-babilońską [nikt niewtajemniczony nie ma zatem prawa zrozumieć właściwego przesłania plakatu]. Widzimy iż dalet zespólna jest z budynkiem wodozbiornym będącego częścią Ogrodu Saskiego, rozciągającego się przy pałacu noszącym taką samą nazwę. Dla pomysłodawców "życzeń" wysłanych z Warszawy [niekoniecznie utożsamianych z oficjalnie wskazywanym autorstwem], miejsce to ma kardynalne znaczenie. Jakie? Zwróćmy uwagę, że ostatnio dużo mówi się o planach odbudowy Pałacu Saskiego. Krytycy tej koncepcji dopytują o jej sens w dobie pogłębiającego się kryzysu i nie otrzymują satysfakcjonującej odpowiedzi. Proponuję zatem własną. Otóż właśnie w tym budynku, a precyzyjniej - w tamtejszej kaplicy królewskiej 8 listopada 1759 r. biskup Jędrzej Józef Załuski ochrzcił - Jakuba Franka i grupę jego najbliższych współpracowników [kilka tygodni wcześniej w katedrze lwowskiej ci sami przyjęli chrzest z wody]. Pałac Saski ma na nowo ożyć w 2028 r., a więc 269 lat po wspomnianym wydarzeniu. A dla kabalistów to wielce symboliczny zestaw cyfr. Nie wchodząc w szczegóły liczba 269 w numerologii kabalistycznej reprezentuje słowo "toi" które jest odpowiednikiem hebrajskiej litery "taw". Znaczący temat tak ją interpretują: *autor Księgi Ezechiela opisuje wizję, w której Bóg nakazuje aniołowi z kałamarzem kreślić tę literę na czołach ludzi sprawiedliwych, by ocalić ich od wymierzonej dla Jeruzolimy kary: "A chwała Boga izraelskiego uniosła się znad cherubów, na których się znajdowała, do progu świątyni. Następnie zawołałszy męża odzianego w szatę lnianą, który miał kałamarz u boku - Pan rzekł do niego: «Przejdź przez środek miasta, przez środek Jeruzolimy i nakreśl ten znak „TAW” na czołach mężów, którzy wzdychają i biadają nad wszystkimi obrzydliwościami w niej popełnianymi». Do innych zaś rzekł, tak iż słyszałem: «Idźcie za nim po mieście i*

*zabijajcie! Niech oczy wasze nie zazną współczucia ni litości! Starca, młodzieńca, pannę, niemowlę i kobietę wybijajcie do szczętu! Nie dotykajcie jednak żadnego męża, na którym będzie ów znak” [Ez 9, 3-6].* Znak „Taw” na czołach wybranych mężów stać się miał pieczęcią przynależności do Boga, i przepustką do ich ocalenia. Zapowiedź ta, jest szczególnie frapująca w kontekście zestawienia ze wspomnianym wyżej wodzobiosem. Warto skonstatować, że mówimy o budowlu wzorowanej na rzymskim grobowcu Cecylii Metelli, której rodzina powszechnie kojarzona jest - ze zdławieniem powstania Spartakusa i ukrzyżowaniem sześciu tysięcy zbuntowanych niewolników wzdłuż drogi prowadzącej do Rzymu. A zatem mamy tu dwie ściśle korespondujące z sobą narracje zapowiadające masową śmierć jednej grupy osób i cudowne ocalenie drugiej. O kim mowa?

W znalezieniu odpowiedzi na to pytanie być może pomocną nam okaże się wiedza dotycząca Jakuba Franka. W największym skrócie wygląda ona mniej więcej tak: w XVIII w. na terenie Rzeczypospolitej działała żydowska sekta której przywódcą był - uznający się za mesjasza kabalista - Jakub Frank. Zgromadził on wokół siebie kilka tysięcy rodaków których przekonał do misji rzekomo otrzymanej od Boga. Ta polegać miała na przejęciu przez niego władzy, w słabnącym państwie polskim i uczynienie zeń dziedzicznego królestwa żydowskiego. Do osiągnięcia celu konieczne było uspienie ostrożności Polaków, co próbowano zrealizować za pomocą fałszywych asymilacji i nawróceń na katolicyzm. Czyniono to na tyle skutecznie, że akcja zyskała poparcie hierarchów Kościoła katolickiego i wielu najznamienitszych polskich rodów, które "adoptowały" przynajmniej kilka setek rodzin żydowskich, udzielając im swoich tytułów, nazwisk i herbów. Czy do rozpoznania "swoich" konieczny miał okazać się znak na czole bądź "boska" pieczęć? Choć ostatecznie sam Frank poniósł klęskę to jego wizja przejęcia Rzeczypospolitej nigdy nie została zarzucona przez niektóre środowiska żydowskie w tym licznych potomków jego zwolenników. Co szczególnie ciekawe, ten niedoszły król Polski zwykł mawiać, że w samej Warszawie skryty jest największy skarb świata, o istnieniu którego sami Polacy nie mają pojęcia. Nie wiem, czy kiedykolwiek Frank doprecyzował co miał na myśli, ale z pewnością wy tłumaczenia wielowiekowego żydowskiego upodobania do naszych ziem należy dopatrywać się w odniesieniach kabalistycznych. Tak czy inaczej, analizowany plakat - najwyraźniej nawiązuje do dziedzictwa pozostawionego przez Jakuba Franka.

Wspomniane już rozczłonkowanie słowa "WARSZAWA" - zaskutkowało pojawieniem się ciekawej semantycznie frazy: "SZAW". W języku polskim nie występuje ona jako samodzielny wyraz. Inaczej rzecz się ma w hebrajszczyźnie, gdzie oznacza "powrót". Uważny czytelnik tego artykułu szybko skojarzy to z omawianą wyżej literą delta/dalet, która oznacza "powrót do raj". A zatem plakat silnie, bo dwukrotnie, akcentuje ideę powrotu kogoś dokądś. Czyżby chodziło o popularną hagdę "objaśniającą" żydowską obecność w Polin? Niech każdy sam sobie na to pytanie odpowie.

Kolejnym, godnym objaśnienia z perspektywy ezoterycznej, elementem plakatu, są gwiazdy czteroramienne. Motyw ten, jest bardzo popularny w realizacjach kabaly żydowsko-babilońskiej, która utożsamia go z bogiem o imieniu Szamasz. Jego dziećmi byli: Miszarur [Prawo] i Kittu [Sprawiedliwość]. W pełni rozumiem zaskoczenie czytelników - Szamasz był dosłownie bogiem prawa i sprawiedliwości [sic!]. To on wręczył Hammurabiemu słynny kodeks który sankcjonował ustrój społeczny oparty o system niewolnictwa a zapodawane w nim sankcje były uzależnione od statusu społecznego przestępcy. Jeśli więc analizowany plakat ma ambicje przepowiadania przyszłości, to nie rokuje on nam zbyt dobrze. Proglobalistyczny rząd Prawa i Sprawiedliwości nie zawaha się doprowadzić do segregacji polskich obywateli? Obyśmy nigdy nie musieli się o tym przekonać!

Na koniec tej przygnębiającej analizy kilka słów o jeszcze jednym komponencie stołecznego afisza - czyli o naturalnej ślizgawce. Gra słów języka hebrajskiego powoduje, że w gnozie żydowskiej lód symbolizuje Amaleka protoplastę ludu który atakując Izraelitów podczas ich wędrówki z Egiptu opóźniał dotarcie do „Ziemi Obiecanej”. Amalekici swoim wewnętrznym chłodem studzili w ten sposób entuzjazm Żydów powstały po „rozstąpieniu się wód” Morza Czerwonego i codziennym karmieniu niebiańską manną. Wszystkie postacie, poruszające się po warszawskim lodowisku, niewzruszenie zmierzają ku prawej stronie, utożsamianej w kabale z boską dobrocią i harmonią świata. A kim one są? Wydaje mi się, że symbolizują cały naród żydowski, pożytkujący dla własnych celów każdy przejaw zewnętrznej do siebie niechęci. Kolor czerwony kojarzyć tu należy z boskim atrybutem osądu i surowości, natomiast białoniebieski z boskim atrybutem życzliwości i miłości. Co z tego wynika? Ano całkowita afirmacja żydowskich zachowań ze strony boga czyli uporczywe podkreślenie ciągłej aktualności wybraństwa tego narodu. Cel uświęca środki? Na to wygląda. I jeszcze jedna uwaga. Gdy patrzę na ten plakat, uporczywie powraca skojarzenie z lampą chanukową, sekty Chabad Lubawicz. Być może jest ono nieuprawnione, ale dopuszczam ewentualność, że taka właśnie konotacja jest efektem zamierzonym przez pomysłodawców grafiki.

Żeby wszystko było jasne: nie promuję tu żadnych aktywności, przed którymi przestrzega nauka Kościoła katolickiego. Trzymam się z dala od każdej z form ezoterycznego poznawania rzeczywistości i przyszłości. To samo zawsze zalecam swoim czytelnikom. To, co robię, to wyłącznie trzymanie palca na pulsie wydarzeń źle nam rokujących, to forma wojskowego wywiadu zbierającego wiedzę o przeciwniku, o tym, co go motywuje i determinuje jego działanie. Front wojny, w której uczestniczymy, nie przebiega wzdłuż partyjnych podziałów, a jest przedłużeniem buntu części aniołów. To wojna religijna, a naszym w niej celem jest trwanie przy Bogu aż do zbawienia. Niech nam w tym nie przeszkadzą żadne "zyczenia" wysyłane spod góry Syjon.

Krzysztof Zagozda [www.zagozda.info] - 9 Grudzień 2021 r.

Za: <https://zagozda.neon24.pl/post/165612,czego-i-komu-zyczy-urząd-miasta-warszawy-na-swieta-bozego-narodzenia>

## WYBORY - SŁUŻA NARODOWI

### Teatrzyk dla dorosłych a głupich

Nasz wróg zakazał nam myślenia i weryfikacji faktów. I zakazał nam to co wartościowe.

Wielu nie czytałoby gdyby wiedziało kto jest autorem. Tak wyprane mamy mózgi. Myślący przeczytają aby wiedzieć co inni odkryli na temat parlamentu i wyborów.

# # # # #

Spróbujmy przypomnieć sobie nędzną mieszaninę poglądów zestawionych ze sobą które tworzyły zwyczajny tzw. program partii. I przypomnijmy sobie jak te poglądy były co jakiś czas odświeżane, albo przybierane w nową formę jeśli mamy właściwie zrozumieć te propagandowe monstrualności musimy zrozumieć motywy jakie kierowały przeciętnym burżuazyjnym [prawicowym lub lewicowym] komitetem programowym. Ludźmi tymi kieruje zawsze ta sama troska, kiedy wprowadzają coś nowego do ich programu, albo modyfikują coś co jest już w nim zawarte ich troska skierowana jest na wyniki następnych wyborów. Kiedy tylko ci artyści parlamentarnego rządzenia, mają pierwszy przeblask podejrzenia, że ich drogi elektorat może być gotowy do ucieczki z upręży starej partyjnej furmanki, zaczynają ją przemalowywać na nowy kolor. Wtedy pojawiają się partyjni astrologi i czytacz horoskopów, tak zwani doświadczeni „ludzie” i „eksperti” w większości są to starzy parlamentarzyści, których polityczne wykrztałcenie wyposażyło ich w duże doświadczenie. Pamiętają poprzednie przypadki kiedy masy okazywały zniecierpliwienie i teraz mogą zdiagnozować nadchodzące zagrożenie związane z podobną sytuacją. Stosując stare lekarstwo, tworzą komitet, krążą wokół drogich wyborców, i z „wielką powagą” słuchają co oni mówią, wścibiają swoje nosy w gazety i stopniowo zaczynają wyczuwać czego życzą sobie masy, co odrzucają i na co mają nadzieję. Badane są różne grupy zawodowe a nawet pracownicy biurowi pod kątem ich najgłębszych pragnień. Opozycyjne podstępne slogany które stanowiły zagrożenie nagle są widziane, warte ponownego rozważenia i często okazuje się że te slogany ku wielkiemu zdumieniu tych którzy je pierwotnie ukuli i rozprzestrzanieli stają się nagle nieszkodliwe i znajdują się między dogmatami starych partii. Tak więc komitety spotykają się dla skorygowania starego programu i naszkicowania nowego.

Dla tych ludzi zmiana przekonania jest tak samo oczywistym jak żołnierz zmienia swoją koszulę na wojnie kiedy starą zjedzą robaki. W nowym programie każdy dostaje to czego chce. Rolnika zapewnia się że interesy rolnictwa będą chronione, przemysłowca też zapewnia się że jego produkty będą chronione, konsumenta zapewnia się, że jego interesy będą chronione, a jeśli chodzi o ceny rynkowe, nauczyciele i urzędnicy państwowi będą mieli wyższe pensje, sieroty i wdowy otrzymają hojną pomoc od państwa, handel będzie promowany, cła będą obniżone i nawet podatki, chociaż nie mogą być całkowicie, ale będą „prawie” zniesione. Czasami zdarza się iż zapominają o jakiejś części narodu albo jedno z rządów dyskutowanych przez ludzi nie dociera do uszu partii, wtedy pospiesznie przyszywa się je do reszty choćby nie było dla niego miejsca, aż w końcu poczują, że są dobre podstawy aby mieć nadzieję że cała chmara filistrów, wraz z ich żonkami uspokoi swe lęki i znów zaczną promieniować zadowoleniem. Uzbrojeni w wiarę i dobroć Boga i zatwardziałą głupotę elektoratu mogą zacząć walkę o tak zwaną przebudowę Rzeszy. Kiedy jest już po wyborach, i kiedy parlamentarzyści odbędą swój ostatni publiczny wiec na następne 5 lat. Kiedy mogą już przestać zajmować się ustawianiem ludu według swojej linii, mogą poświęcić się wyższym i przyjemniejszym zadaniom - wówczas komitet programowy zostaje rozwiązany, i walka o stopniową przebudowę spraw publicznych staje się ponownie kwestią o zarabianie na codzienny chleb. Co dla parlamentarzystów oznacza zaledwie obecność konieczna dla odebrania swego wynagrodzenia. Każdego ranka szanowny deputowany, kieruje swoje kroki do gmachu parlamentu, i chociaż może nie wchodzić do sali posiedzeń, wchodzi co najmniej do miejsca gdzie może wpisać się na listę obecności, jako część swojej uciążliwej służby dla wyborców wpisuje tam swe nazwisko i w zamian za to otrzymuje „niewielkie” wynagrodzenie, jako dobrze zasłużoną nagrodę za swoją wyczerpującą i nie kończącą się pracę. Kiedy mija 4 lata, albo jeśli w międzyczasie zdarzą się krytyczne tygodnie, w których parlamentarna korporacja musi zmierzyć się z niebezpieczeństwem rozwiązania.

Tych szanownych dżentelmenów nagle ogarnia nieodparta potrzeba działania. Podobnie jak larwa, nie może się przekształcić w chrabąszcza, tak samo te parlamentarne larwy opuszczają izbę marionetek i trzepoczą nowymi skrzydłami pośród ukochanego społeczeństwa. Ponownie zwracają się do wyborców zdają relacje o ogromnej pracy jaką wykonali oraz podkreślają złośliwy upór swoich przeciwników. Nie zawsze witają ich wdzięczne oklaski. Czasami nierozumne masy rzucają im w twarz niegrzeczne i nieprzyjemne uwagi. Kiedy ten duch publicznej niewdzięczności osiąga pewien szczyt, jest tylko jeden sposób na ratowanie sytuacji - prestiż partii musi być znów wypolerowany. Program musi być zmieniony, komitet znów zostaje powołany do życia i całe oszustwo zaczyna się od nowa. I tak to trwa już od Magdalenki [od 1989 r.], czy „okrągłego stołu”. Po prostu „wybrańcy” z nami się bawią - a my śpimy!!!???

mistrz - 24 Listopad 2021 r.

Za: <https://mypolacy.neon24.pl/post/165314,wybory-sluzba-narodowi>

### PANDEMIĘ SPOWODOWAŁA KOVIDOWA SZCZEPIONKA

Skorumpowany amerykański establishment medyczny, kierowany przez wroga publicznego Tony Fauciego - [szefa Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych] został zmuszony przyznać, że kowidowa „szczepionka” skuteczność antywirusową szybko straci.

Ale tak samo jak on, wszyscy wokół twierdzili iż jest dość dobra, aby uchroniła was od pobytu w szpitalu lub śmierci.

Teraz jednak Fauci musiał zmienić zdanie, o czym Vasko Kohlmayer pisze:

W ubiegłym tygodniu miało miejsce najdziwniejsze wystąpienie dr. Anthony, jakie w kowidowej kwestii dotąd padło. W jego wyniku, może nastąpić punkt zwrotny w obecnej walce przeciwko wielkiemu oszustwo szczepionkowemu które z USA rozszerza się na cały świat.

W tym wywiadzie z 12 listopada został zmuszony przyznać, że szczepionka nie chroni zaszczepionych od choroby i śmierci. Gdy został zapytany o szczegóły z Izraela - kraju z jeny z największych współczynników wyszczepień na świecie [rzekomo] - Fauci powiedział:



„Zauważam tam spadek odporności nie tylko przeciw infekcji, ale też przeciw hospitalizacji, a do pewnego stopnia i śmierci, co dotyczy wszystkich grup wiekowych. Nie chodzi już tylko o ludzi starszych”.

Mówiąc inaczej. Ochronna skuteczność szczepionki ulatnia się nie tylko wobec groźby infekcji ale także prowadzi do choroby i śmierci. Gdy potem Fauci opowiadał o skuteczności szczepionek, w krajach o wysokich wyszczepialności przyznał: „Skuteczność ta spada aż tak, że widzicie coraz więcej ludzi chorych i kończących w szpitalach”. [Więcej: Fauci Finally Admits Vaccines Don't Protect Against Serious Covid or Death].

Krótko mówiąc: wszystkie dotychczasowe oświadczenia o kowidowej szczepionce, były i są fałszywe. Wielka część ludzi została omamiona przez skorumpowany medyczny establishment i skorumpowane media i doprowadzona do samobójstwa, czy szkody na zdrowiu. Szczepionkowa kampania przymusu nadal trwa a ludzie za to odpowiedzialni są wrogami na czele z przywódcami politycznymi świata zachodniego.

Dlaczego jednak każdy z nich wspólnie z medialnym szambem nie przestają bezwstydnie kłamać?

Ci totalnie skorumpowani ludzie dmą w inne określenie „pandemia niezaszczepionych”. Taka pandemia nie istnieje. A informacje ze wszystkich krajów pokazują coś przeciwnego, że infekcje i przypadki śmierci, rosną wraz ze wzrostem zaszczepionych. [Więcej: Trends in Mortality and Morbidity in the Most Vaccinated Countries : Twentyone Proven Facts.]

W Wielkiej Brytanii 74% domniemyanych przypadków śmierci na rzekomego kowida między sierpniem a wrześniem dotknęło zaszczepionych [wygląda na to, że w szczepionkach jest kowid?]. [Więcej: BREAKING - Fully vaccinated account for a huge 74% of Covid-19 deaths in the UK summer wave according to latest Public Health England report]. Publiczna służba zdrowia Szkocji wskazuje, że chorych na covid jest o wiele więcej wśród zaszczepionych niż niezaszczepionych. [Więcej: BREAKING! Covid-19 Deaths 3,000% Higher Than This Time Last Year and 80% of the Dead Had the Vaccine]. „Niezaszczepieni stanowią 10,7% wszystkich przypadków śmierci od 14 sierpnia 2021, podczas gdy zaszczepieni stanowią 80,3%, a w pełni zaszczepieni - 76 proc.”. [Więcej: BREAKING! Covid-19 Deaths 3,000% Higher Than This Time Last Year and 80% of the Dead Had the Vaccine.]

Powód dla którego szczepienia przeciw kowidowi są bardziej ryzykowne jest dwojaki. Szczepionka ma poważne skutki uboczne, fałszywie przypisywane kowidowi, z których najważniejszy jest ten, że osłabia, a w końcowej fazie, niszczy wrodzony ludzki system immunologiczny, czyniąc zaszczepione osoby podatniejszymi na infekcję jakiegokolwiek wirusa i zachorowanie.

Uznani uczeni medyczni, niezależni od grantów Big Pharymy, zgromadzili dowodzące tego fakty, ale sprostytuowane media odmawiają ich upublicznienia. Także wszystko, co ludzie widzą i słyszą, a co pochodzi od CNN, NPR, BBC, New York Timesa, MSNBC, NIH, CDC i polityków, jest indoktrynacją która ich namawia, by przyjmując „szczepionkę” niszczyli i zabijali sami siebie.

Fakty są takie: Kampania na rzecz szczepień przeciw kowidowi jest największym masowym morderczym ruchem w historii.

Reakcja społeczna, na właśnie wydaną książkę Roberta Kennedy'ego jr., pt. Prawdziwy Anthony Fauci, pokazuje, że ludzie zaczynają dostrzegać prawdę przez mgłę oficjalnych kłamstw. Dla mediów, oczywiście książka jakby nie istniała, ale właśnie znalazła się na pierwszym miejscu listy bestsellerów. Kupcie ją i przeczytajcie. Dowiedziecie się z niej, że zdrowie publiczne znalazło się w rękach gangsterów kabały.

Kowidowa pandemia nauczyła nas jednego: Tego, że ani establishmentowi medycznemu, ani politykom, ani mediom, nie możemy wierzyć. W ani jedno ich słowo. Agendy za nimi stojące mają interes we wszystkim tylko nie w zdrowiu ludzi.

Paul Craig Roberts

Za: <https://memron.neon24.pl/post/165493.pandemie-spowodowala-kowidowa-szczepionka>

### “CAŁKOWITA PORAŻKA” CZYLI DLACZEGO WCIAŻ TO WSTRZYKUJEMY?

W zeszłym tygodniu dr Anthony Fauci złożył prawdopodobnie najbardziej obciążające wyznanie w historii szczepionki przeciw Covid. Implikacje jego oświadczenia są tak daleko idące, że wywiad w którym je wygłosił, może okazać się punktem zwrotnym w walce z wielkim oszustwem szczepionkowym popełnianym na narodach świata.

# # # #

W menu na dziś danie odkłamujące. Tekst opisujący wywiad jakiego udzielił Fauci dla NY Times w którym przyznaje, że program szczepień przeciw covid-19 to porażka. Konsekwencje takiego stwierdzenia mogą być ogromne i stanowić kamień, który zapoczątkuje lawinę.

Autor: AlterCabrio - 21 listopada 2021

# # # #

### Fauci wreszcie przyznaje, że szczepionki nie chronią przed poważnym przebiegiem Covid lub śmiercią

W zeszłym tygodniu dr Anthony Fauci złożył prawdopodobnie najbardziej obciążające wyznanie w historii szczepionki przeciw Covid. Implikacje jego oświadczenia są tak daleko idące, że wywiad w którym je wygłosił, może okazać się punktem zwrotnym w walce z wielkim oszustwem szczepionkowym popełnianym na narodach świata.

Podczas sesji podcastowej dla New York Times 12 listopada, Fauci został zmuszony do przyznania się do faktu, że szczepionki nie chronią niezawodnie ich odbiorców przed poważnym przebiegiem Covid lub śmiercią.

Wezwany do wyjaśnienia danych pochodzących z Izraela - kraju o jednym z najwyższych wskaźników "wyszczepienia" na świecie - Fauci powiedział:

„Obserwują słabnącą odporność na infekcje, ale też słabnącą ochronę przed hospitalizacją i do pewnego stopnia przed **śmiercią**, które zaczynają obejmować **wszystkie grupy wiekowe**. Nie chodzi tylko o osoby starsze”.

Innymi słowy, skuteczność ochronna szczepionek słabnie nie tylko w odniesieniu do zagrożenia infekcją, ale także w odniesieniu do ciężkiego Covid i śmierci. Mówiąc o skuteczności szczepionek w krajach o wysokim wskaźniku szczepień, Fauci przyznał:

„Zanika do tego stopnia, że coraz więcej osób cierpi, na przełomowe infekcje, i coraz więcej osób które uległy przełomowym infekcjom, trafia do szpitala”.

[Przełomowe infekcje = breakthrough infections - tłum.]

**Mimo że Fauci próbuje złagodzić siłę wstrząsu swojej odpowiedzi przez zmiękczenie języka, to surowa prawda kryjąca się za jego słowami jest boleśnie oczywista.**

Słowa Fauciego sprowadzają się do przyznania, że zaszczepieni są zarażani, i coraz więcej z nich trafia do szpitala, gdzie coraz częściej zapadają na Covid.

Na to wskazują od pewnego czasu dane z Izraela i innych krajów o wysokim poziomie szczepień. Np. w Wielkiej Brytanii między lutym a wrześniem tego roku 72 proc. wszystkich zgonów związanych z Covid było wśród zaszczepionych. W Szkocji sytuacja była jeszcze gorsza: 80 proc. zgonów z powodu Covid miało miejsce wśród osób, którym wstrzyknięto szczepionki.

**Przez wiele miesięcy Fauci i jego koledzy zajmujący się szczepieniami cenzurowali niekorzystne dane, twierdząc, że zastrzyki chronią przed poważnym przebiegiem Covid i śmiercią. Dowody przeciwne były jasne i obszerne.** Ponad dwa miesiące przed przyznaniem się Fauciego część z nich przygotowaliśmy w opracowaniu zatytułowanym „The Vaccines Do Not Stop Severe Covid or Death” [Szczepionki nie zapobiegają ciężkiemu przebiegowi Covid ani śmierci]. Fauci **oczywiście dobrze znał dane** których używaliśmy, ale robił co mógł, by ukryć je przed opinią publiczną tak długo, jak tylko się dało. Zamiast zrobić coś z czystym sumieniem, wołał rozpowszechniać *dezinformację* na temat rzekomej skuteczności szczepionek w ochronie ludzi przed poważnymi chorobami i śmiercią. Ale w końcu, nawet tak zręczny lawirant jak dr Fauci, nie mógł już dłużej wytrzymać pod ciężarem dowodów.

Jak można zauważyć w najnowszym wywiadzie dla „New York Timesa” **Fauci wykazuje się niemalże paniką gdy wspomina o młodszych osobach**. Ci, którzy są zaznajomieni z rzeczywistymi danymi, a nie z dezinformacyjnymi narracjami propagowanymi przez media głównego nurtu wiedzą, że Covid był przede wszystkim chorobą osób starszych. W prawie wszystkich miejscach i regionach mediana wieku zgonów związanych z Covid-19 jest zwykle wyższa niż średnia długość życia. Młodsze osoby które były zdrowe, były ogólnie bezpieczne przed najcięższymi postaciami tej choroby [grypy]. **Ale teraz, w krajach o wysokim wskaźniku szczepień, obserwujemy zaszczepione młodsze osoby które zapadają na ciężki „Covid”, a nawet umierają.**

Wygląda to bardzo podobnie do przypadku wzmocnienia zależnego od przeciwciał [ADE]. Niektórzy z najlepszych na świecie naukowców w tej dziedzinie ostrzegali przed tym właśnie **niebezpieczeństwem**. Wśród nich są dr Robert Malone i jeden z czołowych światowych wirusologów Luc Montagnier. Robert Malone jest współtwórcą technologii mRNA, stosowanej w szczepionkach, podczas gdy prof. Montagnier zdobył w 2008 r. Nagrodę Nobla za pracę nad wirusem wywołującym HIV. Jednak ich ostrzeżenia nie tylko zostały zlekceważone, ale obaj byli cenzurowani i tłumieni przez szczepionkarzy z pomocą Big Tech i mediów głównego nurtu.

Nie jest jednak naszym celem omawianie w tym artykule wzmocnienia zależnego od przeciwciał [ADE]. To co chcemy tutaj przedstawić, to skupić się na **wręcz rewolucyjnym wyznaniu Fauciego, że szczepionki nie chronią przed hospitalizacją i/lub śmiercią**.

Od pewnego czasu wiemy iż szczepionki nie chronią przed infekcją, mimo że początkowo mówiono nam iż są skuteczne w 95 procentach. **Okazało się to, wielkim kłamstwem, które szczepionkarzom udało się podtrzymać przez prawie 9 miesięcy.** W końcu jednak pod przytłaczającym ciężarem danych napływających z krajów o wysokim poziomie zaszczepień, które doświadczyły kolejnych fal infekcji, musieli przyznać się do prawdy. 5 sierpnia tego roku, dyrektor CDC Rochelle Walensky wyznała w CNN, że szczepionki nie mogą już „zapobiegać przenoszeniu”.

Innymi słowy, szczepionki mają niewielką skuteczność w ochronie ludzi przed zarażeniem się wirusem a następnie zarażaniem nim innych osób. O tym, jak całkowicie nieskuteczne są szczepionki, świadczy niedawny raport Wall Street Journal o drużynie hokejowej Ottawa Senators, która ma 100-procentowy wskaźnik wyszczepienia. Mimo to **40 proc. graczy** ma obecnie pozytywny wynik testu na Covid.

**Niepokojące jest to, że szczepionkarze wiedzieli o niepowodzeniu preparatu przynajmniej od wczesnego lata.** Ale zamiast odwołać ogólnoswiatowe akcje szczepień, w ramach których, wstrzyknięto setkom milionów ludzi nieskuteczne substancje, szczepionkarze zmienili kurs i przekonywali - że chociaż szczepionki nie ochronią cię przed infekcją, to i tak uchronią cię przed poważnym przebiegiem Covid i śmiercią...

Jednak, w zeszłym tygodniu, i temu kłamstwu położono kres. I zrobił to nie kto inny, jak sam dr Fauci.

Jak zatem powinniśmy opisać szczepionki, które:

1. Nie chronią biorców przed zarażeniem i zarażaniem innych oraz
2. Nie chronią biorców przed hospitalizacją i śmiercią?

**Całkowita porażka** to wyrażenie, które najlepiej tutaj pasuje.

**Ale w przypadku tych szczepionek, to coś jeszcze gorszego niż tylko bezużyteczność.** W rzeczywistości są one najprawdopodobniej jednymi z najbardziej śmiertelnych i niebezpiecznych farmaceutyków, jakie kiedykolwiek wypuszczono do powszechnego użytku.

**Pytanie brzmi:** dlaczego wciąż wstrzykujemy ludziom te nieskuteczne i niebezpieczne substancje? Jaki jest cel inny niż bogacenie się tych, którzy są zaangażowani w ich produkcję i dystrybucję?

Teraz Big Pharma, Fauci i spółka [a przede wszystkim główni projektanci pandemii - Rothschildowie i Rokefellerowie], oraz ich klakierzy medialni mówią, że musimy wziąć ich boostery [dawki przypominające], aby utrzymać ochronę [co tak naprawdę nigdy nie miało miejsca]. Jednak prawdopodobnie i boostery będą tak samo nieskuteczne, jak te pierwsze nieudane preparaty. CDC niedawno zatwierdziło czwartą dawkę dla grup ryzyka. **Jest to z ich strony pośrednie przyznanie, że poprzednie trzy zawiodły.** Dlaczego na świecie ktoś jeszcze miałby wierzyć, że ten czwarty zastrzyk zadziała?

[Prawdopodobnie ma to na celu - przedłużenie w czasie, do czasu aż narody poddadzą się tej tyranii, kierowanej przez kabalistów, a zwanym dla niepoznaki „globalistami” - CR].

Parodia szczepień przeciwko Covid musi być natychmiast zatrzymana i zawieszona do czasu znalezienia skutecznych, niezawodnych i bezpiecznych alternatyw.

Za: <https://www.ekspedyt.org/2021/11/21/calkowita-porazka-czyli-dlaczego-wciaz-to-wstrzykujemy/?cn-reloaded=1>

Za: <https://www.bibula.com/?p=129260>

## DYREKTOR FIRMY BAYER: ZASTRZYKI mRNA TO “TERAPIA GENOWA” SPRZEDAWANA JAKO “SZCZEPIONKI” W CELU ZDOBYCIA ZAUFANIA PUBLICZNEGO

Dwa lata temu „prawdopodobnie mielibyśmy 95-procentowy wskaźnik odmowy”, ale pandemia i marketing zastrzyków jako „szczepionek” sprawiły iż stały się one popularne wśród opinii publicznej - powiedział Stefan Oelrich, prezes działu farmaceutycznego koncernu Bayer.

Oelrich, podczas globalnej konferencji na temat zdrowia powiedział zgromadzonym międzynarodowym tzw. ekspertom - że „szczepionki przeciwko Covid-19” powstałe z wykorzystaniem technologii mRNA, są rzeczywiście ‘terapią komórkową i genową’, marketingowo opakowaną jako szczepionki, gdyż w przeciwnym razie byłyby odrzucone przez społeczeństwa.

„My, jako firma - Bayer - naprawdę robimy ten krok [w celu napędzania innowacji] w terapiach komórkowych i genowych [...] ostatecznie szczepionki mRNA są przykładem dla tej terapii komórkowej i genowej. Zawsze lubię mówić: gdybyśmy dwa lata temu przeprowadzili ankietę publiczną [zadając pytanie] „czy zechciałbyś zastosować terapię genową lub komórkową i wstrzyknąć ją sobie do swojego organizmu?”, prawdopodobnie mielibyśmy 95 proc. wskaźnik odmów” - stwierdził otwarcie Oelrich.

Stefan Oelrich, przemawiając na tegorocznym Światowym Szczycie Zdrowia, który odbył się w Berlinie w dniach 24-26 października i gościł 6 000 osób ze 120 krajów, głównie międzynarodowych tzw. „ekspertów” ze środowisk akademickich, politycznych i z sektora prywatnego, powiedział również, że oprócz terapii genowej i biologicznej „rewolucji” firma Bayer, wraz z innymi znanymi instytucjami i postaciami, uczestniczy w promowaniu antykoncepcji w krajach rozwijających się.

=====

### IG Farben, Bayer i kontrowersje wokół Zyklon-B

Niestety, nie sposób uciec od tego tematu, gdyż będzie się on zawsze wiązał z takimi firmami, jak Bayer. Warto zatem przypomnieć, że firma Bayer, wraz z pięcioma innymi firmami niemieckimi [BASF, Hoechst, Agfa, Chemische Fabrik Griesheim-Elektron i Chemische Fabrik vorm. Weiler Ter Meer], w 1925 roku weszła w skład nowoutworzonego kartelu o sławetnej nazwie IG Farben.

Ten chemiczno-farmaceutyczny konglomerat stał się wówczas największą firmą w przedwojennej Europie i największą firmą chemiczno-farmaceutyczną na świecie. IG Farben wytwarzała [wraz z koncernami Degussa i Th. Goldschmidt AG] m.in. środek owadobójczy o handlowej nazwie Zyklon-B, szeroko stosowany insektycyd. Cyklon-B stosowany był już przed II wojną w wielu krajach jako środek owadobójczy, m.in. na statkach, w magazynach, budynkach przemysłowych, barakach, młynach. Przy jego użyciu można było skutecznie przeprowadzać zwalczanie niepożądanych organizmów, nawet bez rozładowywania całych statków czy wagonów towarowych. Stosowany był już przed wojną powszechnie w dużych skupiskach ludzkich, np. w koszarach wojskowych, a w czasie wojny również w licznych obozach koncentracyjnych. W niemal każdym większym niemieckich koszarach wojskowych oraz w niemal każdym niemieckim obozie koncentracyjnym była ulokowana tzw. komora gazowa [„Blausaeure-Entlausungs-kammer”], służąca do regularnego odwyszawiania ubrań, zarówno więźniów, jak i personelu.

Cyklon-B zastąpił po wojnie gdy oznaczony został jako narzędzie masowego i planowanego uśmiercania ludzi w niemieckich obozach koncentracyjnych, jakkolwiek do chwili obecnej nigdzie na świecie, w żadnym archiwum - włączając w to liczne Muzea Holokaustu - nie przedstawiono nawet pojedynczego dokumentu mającego świadczyć o użyciu tego środka do masowej eksterminacji ludzi [poza zeznaniami świadków, często absurdalnymi bądź zaprzeczającymi sobie].

Po pokonaniu Niemiec hitlerowskich, strona zwycięska nie szczędziła propagandy która zaowocowała takimi nonsensami, jak, przedłożone do Trybunału w Norymberdze przez stronę brytyjską, oskarżenie o użyciu Cykonu-B do uśmiercania 4,5 miliona Żydów, w obozie Auschwitz-Birkenau. Po zrewidowaniu liczby ofiar KL Auschwitz - dzisiaj obowiązuje nowa wykładnia mówiąca o „ponad 1,1 milionie ofiar, głównie Żydów”. Wykładnia dalej zakłada, że większość z tych ofiar zginęła od zastosowania środka o nazwie Cyklon-B, przez co środek ten kojarzony jest dzisiaj z „Holokaustem”. [Ciekawe, pierwsza

wzmianka o używaniu Cyklonu-B w obozach, ukazała się dopiero w 1956 roku w Japonii. Dlaczego dopiero po 10-ciu latach od zakończenia wojny poinformowano o używaniu Cyklonu-B do uśmiercania więźniów w obozach koncentracyjnych]. Do tego czasu nikt nie słyszał by używano Cyklonu-B do uśmiercania ludzi w obozach koncentracyjnych...

Kontrowersje wokół środka o nazwie Cyklon-B w żaden sposób nie przesłaniają, ani nie osłabiają faktu, że firma Bayer była wielokrotnie pozywana i skazywana za rozprowadzanie swoich produktów, które doprowadzały do zgonów i kalectw. Np. w latach 1980 laboratorium należące do Bayera, z pełną wiedzą rozprowadzało w Afryce lekarstwo skażone wirusem HIV, w wyniku czego tysiące ludzi zostało zainfekowanych.

Należąca obecnie do Bayera firma Monsanto, rozprowadzała herbicyt Roundup [dalej stosowany!], zawierający bardzo szkodliwy glifosat, związek który nie ulega rozkładowi w środowisku i stosowany przez lata przyczynił się w znacznym stopniu, do wzrostu przypadków nowotworów i innych chorób. W 2020 r. Bayer zawarł umowę z grupą ponad 10 tys. poszkodowanych, godząc się na wypłacenie 10 miliardów dolarów [większość z odszkodowania w pierwszym rządzie zostanie wypłacona prawnikom]. To sprytna ugoda jednocześnie zdejmując firmę Bayer z przyszłej odpowiedzialności za dalej produkowany i rozprowadzany śmiertelny produkt.

Wszystko na tym świecie, jest ze sobą powiązane i bez stanięcia w prawdzie, bez odrzucenia kłamstw reinterpretujących historię, jedyną drogą pozostaje rozszerzenie tego zjawiska na sferę nauki i medycyny.

Za: <https://www.bibula.com/?p=128997>

### “CAŁKOWITA PORAŻKA” - SUPLEMENT

W wywiadach, które dzieliło zaledwie kilka dni, Bill Gates i dr Anthony Fauci przyznali, że szczepionki przeciw covid nie są skuteczne, ale obaj sugerowali, że rozwiązaniem jest podanie większej liczby dawek przypominających większej liczbie osób.

W menu na dziś danie suplementacyjne. Artykuł uzupełniający niedawny wpis “Całkowita porażka” czyli dlaczego wciąż to wstrzykujemy [przedruk]. Wywiady B. Gatesa i A. Fauciego, w których potwierdzają fakt nieskuteczności szczepionek przeciw covid. Oczywiście proponują też swoje rozwiązania na znaną już modłę - na kłopoty z ‘europą’ - więcej ‘europy’, na problemy z socjalizmem - więcej socjalizmu, na problemy ze szczepionkami...

Zapraszam do lektury i słuchania/oglądania.

Autor: AlterCabrio - 23 listopada 2021

### Fauci, Gates przyznają, że szczepionki przeciw covid nie działają tak jak było to reklamowane

W wywiadach, które dzieliło zaledwie kilka dni, Bill Gates i dr Anthony Fauci przyznali, że szczepionki przeciw covid nie są skuteczne, ale obaj sugerowali, że rozwiązaniem jest podanie większej liczby dawek, przypominających [boosterów] większej liczbie osób.

W dwóch niedawnych wywiadach liderzy myśli pandemicznej, Anthony Fauci i Bill Gates, drastycznie zmienili swoje opinie na temat skuteczności szczepionki przeciw covid i wykorzystali swoje nowo odkryte obawy, aby forsować dawki przypominające dla całej populacji.

W zeszłym tygodniu, w wywiadzie dla Jeremy'ego Hunta z London's Policy Exchange, Gates przyznał, co wielu, w tym również The Lancet, mówiło od miesięcy - że szczepionki nie są skuteczne.

Gates, który wcześniej określał skuteczność szczepionek mRNA jako „magiczną”, powiedział Huntowi, że „potrzebujemy nowego sposobu wytwarzania szczepionek”.

Zaledwie kilka dni później Fauci podzielił się podobnymi odczuciami podczas podcastu dla New York Times. Fauci powiedział, że skuteczność szczepionki covid przeciwko infekcji, hospitalizacji a nawet śmierci, dla wszystkich grup wiekowych, słabnie do punktu, w którym dawki przypominające staną się „niezbędne” dla wszystkich.

Fauci powiedział:

„Myślę, że wzmocnienie [dawką przypominającą, ang. ‘boosting’ - tłum.] będzie absolutnie niezbędnym elementem naszej reakcji, a nie premią, nie luksusem, ale absolutnie zasadniczą częścią programu”.

Fauci powiedział również, że władze obserwują słabnięcie [skuteczności] szczepionek „obejmujące wszystkie grupy wiekowe”.

Opowiadając się za szerszym programem przypominającym [ang. booster program], powiedział The Times, że [efektywność] szczepionek „słabnie do tego stopnia, że coraz więcej osób zapada na przełomowe infekcje i coraz więcej z tych osób trafia do szpitali”.

Dziś w Wielkiej Brytanii premier Boris Johnson podobnie mówił o rozszerzeniu brytyjskiego programu przypominającego przeciw covid.

„Zdobycie trzech szczepień lub otrzymanie dawki przypominającej stanie się ważnym faktem... Będziemy musieli dostosować naszą koncepcję tego, co oznacza pełne zaszczepienie” - powiedział Brytyjczykom.

Media głównego nurtu również przygotowują opinię publiczną na nieznaną liczbę dodatkowych zastrzyków przeciw covid. W niedzielę Bloomberg poinformował:

„Może się okazać, że termin »booster« jest trochę mylący, a właściwa liczba zastrzyków dla maksymalnej skuteczności nie jest jeszcze znana”.

Gdyby okazało się, że Gates i Fauci skoordynowali swoje najnowsze komunikaty dotyczące szczepionek przeciw covid, by uzyskać zgodę na szersze ich przyjmowanie poprzez programy przypominające, nie byłby to pierwszy przypadek ścisłej współpracy tych dwóch osobników nad szczepionkami.

Mającą się ukazać książka Roberta F.Kennedy'ego Jr. „The Real Anthony Fauci” - zgłębia „starannie skonstruowany sojusz Pharma-Fauci-Gates” i szczegółowo opisuje, w jaki sposób „Gates i Fauci angażowali się w niemal codzienną komunikację podczas lockdownów i wspólnie koordynowali praktycznie każdą decyzję o środkach zaradczych wobec covid-19”.

[Dodam, że poza w/w trójką - na jej czele stoją przedstawiciele sanhedrynu: rody Rothschild i Rockefeller którzy mają całkowitą kontrolę nad tym, co robią ich czeladnicy: Fauci, Gates, Soros, WHO czy BigPharma - AD].

Posłuchaj najnowszego przekazu Gatesa na temat nieskuteczności szczepionki przeciw covid [od ok. 28 min. można włączyć napisy i tłum. automat]: <https://www.youtube.com/watch?v=CZpIF4qdwll>

Posłuchaj najnowszego wywiadu Faucego dla New York Times na temat słabnącej odporności szczepionek na covid [od 6:45 min.]: [https://open.spotify.com/episode/096WFBJI2TXmMKcxfB4SO6?go=1&sp\\_cid=b7101645c8377887e204a128da4a4656&utm\\_source=embed\\_player\\_p&utm\\_medium=desktop&nd=1](https://open.spotify.com/episode/096WFBJI2TXmMKcxfB4SO6?go=1&sp_cid=b7101645c8377887e204a128da4a4656&utm_source=embed_player_p&utm_medium=desktop&nd=1)

Za: Legion św. Ekspedyta 23.XI.2021: <https://www.ekspedyt.org/2021-11/23/calkowita-porazka-suplement/>

Za: <https://www.bibula.com/?p=129316>

### DR WODARG O COVIDZIE I SZCZEPIENIACH -

**Dr Wolfgang Wodarg jest jednym z lekarzy, którzy od początku rzekomej pandemii niestrudzenie przedstawiają naukowe informacje o covidzie i ewentualnych skutkach szczepień.**

W projekcie filmowym „Planet Lockdown” - omawia nie tylko konflikty interesów w tzw. „walce z pandemią”, lecz także ostrzega przed możliwymi poważnymi konsekwencjami covidowych szczepień w zimie.

Dr Wodarg ponownie zwraca uwagę na fakt, że mniemana pandemia corony jest w rzeczywistości pandemią testową. Obecny kryzys ma niewiele wspólnego z pierwotnymi definicjami 'pandemii' i 'epidemii', ponieważ zamiast faktycznie chorych ludzi liczy się dziś tylko 'liczbę przypadków'. Są one oparte na testach które nie wskazują na rzeczywiste infekcje lub choroby. Twórcy tych testów muszą być w pełni świadomi, że mogą generować bardzo dużą liczbę 'przypadków' poprzez testy. W końcu w domniemanej pandemii mierzona była i jest tylko aktywność testowa, a nie zapadalność na infekcję.

Zainteresowanie przemysłu farmaceutycznego i jego inwestorów położeniem kresu rzekomej pandemii jest w rzeczywistości bliskie zeru. Wolfgang Wodarg zwraca uwagę na to, że do zarabiania na szczepionkach potrzebne są 'nowe rynki'. Jeśli epidemia choroby zakończyłaby się zbyt szybko, nie można by opracować, licencjonować i sprzedawać szczepionek. Ci, którzy zarabiają na szczepionkach, nie mają więc naturalnie żadnego interesu, w powstrzymaniu choroby. Osoby związane z przemysłem farmaceutycznym nie powinny więc w ogóle zajmować się kwestiami 'kontroli pandemii' - mamy tu do czynienia z ogromnym konfliktem interesów.

Mimo to Emer Cooke, wieloletni lobbysta farmaceutyczny, zasiada na czele Europejskiej Agencji Leków a Bill Gates jest promowany jako ekspert w walce z chorobami, na których może zarobić miliony i miliardy. Anthony Fauci, z drugiej strony, służy jako główny doradca Joe Bidena, a nie ukrywał, zanim rozpoczął się kryzys corony iż chce zrewolucjonizować i przyspieszyć system opracowywania i zatwierdzania szczepionek od podstaw, i by to się stało, obywatele muszą się wystarczająco bać choroby, przeciwko której będą się szczepić.

Dla dr Wodarga fakt, że zachwalane szczepionki covid nie przynoszą przekonujących korzyści, wynika już z badań dopuszczających - np. z małej liczby pozytywnych 'przypadków' [nie chorób!], wśród nieszczepionych obiektów testowych w Pfizer/BioNTech. Lekarz zwraca uwagę, że koronawirusy nie są bynajmniej nowością dla układu odpornościowego, ale są częścią corocznego sezonu grypowego. Ze względu na odporność krzyżową wiele osób - od dawna jest odpornych na SARS-CoV-2.

Szczepionki niosą jednak ze sobą poważne ryzyko. Nie przeprowadzono wystarczających badań toksykologicznych, wiele aspektów sposobu działania nowych szczepionek jest nadal nieznanych. Zostało naukowo udowodnione, że samo białko spike powoduje powstawanie zakrzepów krwi - jednak szczepionki, które powodują powstawanie tegoż białka w organizmie są nadal bezkrytycznie promowane. Twierdzenia, że białko spike powstałe w wyniku szczepienia jest dzięki modyfikacji 'nieszkodliwe', mogą budzić wątpliwości, ponieważ obserwowalne skutki uboczne szczepionek odpowiadają dokładnie udowodnionemu sposobowi działania tegoż białka i tym samym potwierdzają obawy lekarzy i naukowców, takich jak dr Wolfgang Wodarg i prof. Sucharit Bhakdi.

W normalnych warunkach białko spike wirusa corona nie przedostaje się do naszej krwi dzięki naszemu systemowi immunologicznemu. Twierdzenie, że szczepionka pozostaje w mięśniach w okolicy miejsca wstrzyknięcia i że powstałe białko kolczaste nie będzie rozprowadzane w organizmie, można obecnie uznać za obalone. Według Wodarga, jeśli w wyniku szczepienia do krwiobiegu dostaną się białka kolców, powoduje to ciężki przebieg choroby. Miałyby to również poważne konsekwencje dla przyszłości osoby dotkniętej chorobą: jeśli np. zaszczepiona osoba z odpowiednio przeładowanym układem odpornościowym zetknie się w przyszłości z normalnym wirusem, może to doprowadzić do potencjalnie zagrażającego życiu wykoślenia układu odpornościowego - tzw. burzy cytokinowej. Prowadzi to do rozległych uszkodzeń tkanek [być może nawet do niewydolności narządów].

Dlatego też, jak twierdzi dr Wolfgang Wodarg, podczas liczenia przypadków choroby nadchodzącej zimy niezwykle ważne jest, by prawidłowo odnotować również status szczepień osób, których to dotyczy. Lekarz zakłada, że ciężkie przypadki choroby grypowej będą występowały przede wszystkim u osób zaszczepionych.

Wodarg nie ma zbyt dobrego zdania o systemie nadzoru nad bezpieczeństwem farmakoterapii: monitorowania bezpieczeństwa leków. Jego zdaniem skutki uboczne szczepionek muszą być rejestrowane i badane całkowicie niezależnie od władz odpowiedzialnych za zatwierdzanie szczepionek. Jego zdaniem obecny system oparty jest na b. poważnych konfliktach interesów. Skutki uboczne są ukrywane - a w związku z tym ludzie mieliby dobry powód, aby być podejrzliwi. W rzeczywistości dochodzenie przeprowadzone przez niezależny ośrodek sprawozdawczy w Holandii w bardzo krótkim czasie ujawniło duże rozbieżności z oficjalnie publikowanymi przez władze danymi dotyczącymi skutków ubocznych.

Według Wodarga ludność została poddana gigantycznemu, niekontrolowanemu i całkowicie nieprzejrzystemu eksperymentowi - pod pretekstem „stanu wyjątkowego”, w którym wszystko jest dozwolone i który ma być stale przedłużany.

Ekspert medyczny stwierdza jasno: **nie ma powodu, aby się szczepić. Szczepionki nie pomagają, nie chronią i nie są konieczne ze względu na naturalną odporność [krzyżową]**. Szczepienie nie czyni też człowieka bardziej wolnym: *'I tak będziecie kontrolowani'*, ostrzega w odniesieniu do kart szczepień. W tym wszystkim nie chodzi o zdrowie.

Niemniej, zauważa on również, że pranie mózgu przez media głównego nurtu działa. Krytykuje nie tylko tych, którzy zarabiają na szczepieniach, a tym samym na cierpieniu niezliczonych ludzi, ale także dziennikarzy, którzy milczą zamiast krytycznie informować. Dla Wolfganga Wodarga jedno jest pewne: to, co dzieje się w trakcie domniemanej pandemii, jest zbrodnią.

Zygmunt Białas 30 Październik 2021 r.

Za: <https://zygumntbalas.neon24.pl/post/164202,dr-wodarg-o-covidzie-i-szczepieniach-30-10-2021>

### KORONAWIRUS COVID-19 NIE ISTNIEJE

**Jeżeli koronawirus covid-19 nie istnieje, to i choroba przez niego wywołana jest fikcją literacką. Nazwano gripę kowidem i w oparciu o ten kłamliwy "patent" ludzkość jest niszczone szczepionkami.**

Kłamstwo założycielskie: koronawirus covid-19 istnieje...

Z całego świata napływają informacje, że taki czy inny „naukowiec” wyizolował koronawirusa wywołującego chorobę covid-19. Takich naukowców jest już ponad 500. Jest to oczywiście wierutna bzdura i kłamstwo, rozpowszechniane przez media, gdyż informacje te podtrzymują strach ludzi i umożliwiają terror wobec nich przez skorumpowane rządy.

Przyjrzyjmy się sprawie z bliska.

Jeśli pojawiłaby się jakaś nowa, nieznaną chorobą, to zadaniem nauki byłoby znaleźć jej przyczynę.

Nie jest to sprawa prosta. Gdyby zauważono, że choroba jest zakaźna i ludzie zarażają się jeden od drugiego, to by należało wyjaśnić jaki jest mechanizm zarażania. Czy „zarazki” przenoszą się przez dotyk, czy przez ślinę, czy drogą powietrzną, itp.

To jest w miarę prostym zadaniem. Powiedzmy, że ustalono w drodze eksperymentów medycznych, że ludzie zarażają się jeden od drugiego wdychając powietrze w którym znajdują się „zarazki” wydalone przez nos i usta przez osoby chore.

W tym momencie kończy się medycyna i zaczyna hochsztaplerka. Dlaczego? Jeżeli osoby chore „wydmuchują” zarazki wraz z oddechem, ze śliną, śluzem z nosa, to te zarazki muszą się w tych wydzielinach znajdować. Skąd wiadomo które z tych „zarazków” wywołują chorobę? w ludzkiej ślinie, czy w śluzie z nosa znajduje się nieliczona liczba bakterii, wirus, zarodników grzybów, pleśni, różnych zanieczyszczeń mechanicznych, itp. Jak znaleźć ten jeden „zarazek”, spośród miliardów mikroorganizmów obecnych w ślinie, czy wydzielinie z nosa?

Każdy z tych miliardów mikroorganizmów może wywoływać chorobę. Dylemat ten próbował rozwiązać Robert Koch. Opracował on 4 postulaty których realizacja miała ustalić konkretny czynnik wywołujący chorobę. Oto te postulaty:

Postulat 1 - Drobnoustrój musi być obecny u wszystkich osób mających daną chorobę i powinien mieć związek ze zmianami chorobowymi.

Postulat 2 - Drobnoustrój musi być wyizolowany w czystej kulturze od osoby chorej.

Postulat 3 - Drobnoustrój, wyizolowany od chorej osoby, po wprowadzeniu do ludzi lub zwierząt musi wywołać tę samą chorobę.

Postulat 4 - Drobnoustrój należy ponownie wyizolować w czystej kulturze od eksperymentalnie zakażonego człowieka lub zwierzęcia w celu:

Powiedzmy, że jakiś naukowiec nabrał podejrzeń iż daną chorobę wywołuje nieznaną dotąd bakteria. Teraz musi sprawdzić czy jego podejrzenia są słuszne. Musi tą bakterią wyizolować i wprowadzić do organizmu osoby zdrowej. Osoba zdrowa powinna zachorować, wykazując takie same objawy choroby jak osoba chora. Od tej drugiej osoby naukowiec powinien pobrać materiał do badań i ponownie wyizolować z niego tą samą bakterię. Wyizolowaną bakterię trzeba wprowadzić do organizmu następnej zdrowej osoby, która powinna zachorować dając takie same objawy choroby, jak dwie poprzednie osoby.

Dopiero wtedy mamy pewność, że wyizolowana bakteria powoduje chorobę. Możemy tą bakterię jakoś nazwać, zbadać jej kod genetyczny. I właśnie ten kod genetyczny stanowi wzorec z którym są porównywane inne bakterie. Jeżeli badanie DNA wykaże, że u osoby chorej znajdują się bakterie, zgodne ze wzorcem, to jest to potwierdzeniem iż chorobę wywołała konkretna, ta sama bakteria.

Na czym polega problem z wirusem „wywołującym” chorobę zwaną kowidem?

Nie ma wzorca takiego wirusa!!! Nikt na świecie nie przeprowadził dowodu wykrycia wirusa kowida, który by spełniał cztery postulaty Kocha.

Jeśli nie ma wzorca, to skąd taki czy inny naukowiec może wiedzieć co on konkretnie wyizolował?

Oczywiście są to tylko bajdurzenia pseudonaukowca, który chce zaistnieć w świecie pseudonauki.

Dlaczego nie ma wzorca wirusa który niby wywołuje kowida?

Ponieważ wirus taki nie istnieje.

Na początku tego roku niemiecki zespół Samuela Eckerta i Isolate Truth Fund wyznaczył nagrodę w wysokości, co najmniej 225 000 euro dla każdego naukowca który może dostarczyć niezbity dowód, że wirus SARS-CoV-2 jest izolowany i dlatego istnieje. Wskazali również, że żadne laboratorium na świecie nie było jeszcze w stanie wyizolować tego wirusa koronowego.

Tak, twierdzą naukowcy systemowi, ale ta „izolacja” składa się tylko z próbki z ludzkiego ciała która jest „zupa” pełną różnych typów komórek, pozostałości wirusów, bakterii i tak dalej. Za pomocą [toksycznych] chemikaliów wyszukuje się kilka [resztkowych] cząstek, które mogą wskazywać na wirusa, który kiedykolwiek istniał lub może nadal istnieć, po czym określa się to jako „dowód”.

#### **Pomimo 40 wniosków o WOB, kanadyjski zespół również nie otrzymał żadnych dowodów**

Pod koniec grudnia 2020 r. zwróciliśmy uwagę na podobną inicjatywę jak ta w Niemczech. Zespół skupiony wokół kanadyjskiej dziennikarki śledczej Christine Massey, złożył aż 40 wniosków WOB do władz medycznych na całym świecie z prostą prośbą o dowód, że wirus SARS-CoV-2 został wyizolowany, a zatem, jego istnienie można obiektywnie wykazać. **Żadna** z agencji ani organów, z którymi się skontaktowano, nie była w stanie przedstawić takich dowodów.

#### **„Niemożliwe jest udowodnienie, że SARS-CoV-2 powoduje chorobę zwaną Covid-19”**

Dr. Tom Cowan, dr Andrew Kaufman i Sally Fallon Morell wydali niedawno oświadczenie dotyczące „trwających kontrowersji dotyczących tego czy wirus SARS-CoV-2 został wyizolowany lub oczyszczony. Ale na podstawie oficjalnej definicji oksfordzkiej "izolacji" [„fakt, czy stan izolacji lub oddzielenia, oddzielenie od innych rzeczy lub osób, bycie sam na sam”], zdrowy rozsądek, prawa logiki i reguły nauki wymagają od każdej bezstronnej osoby wniosku iż wirus SARS-CoV-2 nigdy nie został wyizolowany ani oczyszczony. W rezultacie nie można potwierdzić istnienia wirusa”: <https://zbigniew1108.neon24.-pl/post/161306.amerykanskie-laboratoria-nie-moga-znalezc-covid-19>

Powyższe rozważania opierają się na założeniu, że współczesna medycyna oparta na teorii zarazków Pasteura, wyjaśnia istotę chorób.

Tak jednak nie jest! Żadne wirusy, nie wywołują żadnych chorób! Tak więc nie ma znaczenia czy wirus covid-19 istnieje czy nie. Nawet jeśli istnieje, to jak inne wirusy jest niegroźny dla zdrowia ludzi!

Dowód na powyższe tutaj:

<http://pospoliteruszenie.org/O%20bakteriach.html>

Anthony Ivanowitz - 26.11.2021 r.

Za: <https://anthony.neon24.pl/post/165355.koronawirus-covid-19-nie-istnieje>

## **WSZYSCY KŁAMIA, CZYLI WARIANT OMIKRON**

### **Wariant omikron - czyżby zręczna manipulacja?**

Byłam kiedyś fanką serialu "Dr House". Tytułowy jego bohater powtarzał zawsze "wszyscy kłamią". Przypomniało mi się to, gdy przeczytałam o nowym wariantcie wirusa COVID, nazwanym "omikron". Wykryto go jakoby w Botswanie 11 listopada 2021. Od razu wybuchła histeria i oto chodziło. Japonia i Izrael zamknęły granice, a wiele państw wstrzymało loty do Południowej Afryki. Tymczasem na blogu PolskaWLiczbach: <https://dziennikzarazy.pl/30-11-afryka-dzika-dotad-ukryta/> mogliśmy przeczytać:

"Przede wszystkim należy zacząć od tego, że 24 listopada RPA poprosiło głównych "dostarczycieli" szczepionek o zawieszenie dostaw. Jednym z głównych powodów dla jakich kierował się tą decyzją rząd RPA jest brak chętnych do przyjęcia tych eksperymentalnych substancji. [...] Teraz przyjrzyjmy się "koincydencji czasowej".

24 listopada 2021 r.:

Republika Południowej Afryki mówi Pfizerowi, że nie chce więcej dostaw szczepionki.

26 listopada 2021:

WHO twierdzi, że wariant Omicron został wykryty w południowej części Afryki 24 listopada 2021 roku.

26 listopada 2021

Rządy zakazują lotów z RPA".

Jerzy Karwelis dodał do tego tutaj: <https://dziennikzarazy.pl/-30-11-afryka-dzika-dotad-ukryta/>

"Aż zjawił się on - omikron. Właściwie to nie wiadomo czy on taki zaraz afrykański. Znany jest od co najmniej 6 miesięcy, odczekał swoje i wyskoczył jak „filip z konopii”, jak się deltopanika skończyła i trzeba było znaleźć pretekst do Trzeciego Zaszczepienia oraz poddania akcji eliksirowej dzieci lat 5-11, które nagle „zaczęły” chorować".

Zacytuję twitt Piotra Wielguckiego [1.12.21]: <https://mobile.-twitter.com/PiotrWiel/status/1465966195581108224>

"Omicron" jest wyjątkowo zaraźliwy, zamykamy granice. "Omicron" nie jest wyjątkowo zaraźliwy - zamykanie granic to histeria. Potrzebujemy 100 dni na nową szczepionkę. Obecne szczepionki działają na "Omicron". Wszystko to ustalili wirusolodzy i eksperci zaledwie w 48h.

9:49 AM 1 gru 2021".

No cóż, ludzie coraz mniej boją się wirusa i mają dość sanitaryzmu. W dodatku działanie szczepionek budzi coraz więcej wątpliwości. Dziś na blogu [PolskaWliczbach](https://polska-wliczbach.neon24.pl/post/165455,korelacja-smiertelnosci-do-stopnia-wyszczepienia-w-niemczech): <https://polska-wliczbach.neon24.pl/post/165455,korelacja-smiertelnosci-do-stopnia-wyszczepienia-w-niemczech> ukazał się tekst "Korelacja śmiertelności, do stopnia wyszczepienia w Niemczech". Czytamy w nim:

"Korelacja pomiędzy nadmierną śmiertelnością w landach związkowych a ich wskaźnikiem zaszczepienia - względną liczbą mieszkańców landu wynosi 0,31. Liczba ta jest zaskakująco wysoka i byłaby ujemna, gdyby np. szczepienia miały zmniejszyć śmiertelność.

W rozpatrywanym okresie [od 36 tygodnia do 40 tygodnia 2021] obowiązują następujące zasady: Im wyższy wskaźnik szczepień, tym większa nadmierna śmiertelność. [...] Liczba zgonów z powodu Covid zgłoszonych przez RKI w rozważanym okresie konsekwentnie stanowi jedynie stosunkowo niewielką część śmiertelności i przede wszystkim nie może wyjaśnić krytycznych faktów:

1. Im wyższy wskaźnik szczepień, wyższa nadmierna śmiertelność. Pełne szczepienie zwiększa prawdopodobieństwo zgonu. Oczywiście możliwe są bardziej pośrednie wyjaśnienia:

2. Im wyższy odsetek osób starszych, tym wyższy wskaźnik szczepień, i nadmierna śmiertelność. W związku z tym, wskaźniki szczepień i nadmierna śmiertelność również są ze sobą skorelowane. [Jednak to wyjaśnienie nie jest zbyt prawdopodobne, ponieważ odsetek osób starszych zmieniłby się wówczas znacząco między rokiem 2016-2020 z jednej strony a 2021 z drugiej strony]. A te ostatnie prowadzą do zwiększonej liczby zgonów".

Za: <https://emerytka.neon24.pl/post/165467,wszyscy-klamia-czyli-wariant-omikron>

## HOLODOMOR

"Holodomor" albo "mordowanie za pomocą głodu" rozpoczęło się w styczniu 1933 roku na Ukrainie. Ukraińskie ziemie stały się wielkim obozem śmierci. Wymarły całe wsie a masowe groby pokryły miejscowy krajobraz. Zniknęło prawie 25% populacji.

W 1933 r. administracja, dopiero co wybranego na Prezydenta Stanów Zjednoczonych - Franklina D. Roosevelta, po raz pierwszy oficjalnie uznała istnienie ZSRR. Szczególne obrzydzenie musi budzić fakt, że nastąpiło to w czasie, kiedy J.Stalin rozpoczął kampanie głodową przeciwko Ukrainie, w czasie której zmarło około 10 mln ludzi. Fakty te były znane amerykańskiej administracji, choć nie wiedziało o nich społeczeństwo Stanów Zjednoczonych, na skutek zмовy milczenia prasy zachodniej.

### Przemilczana tragedia Ukrainy

Ludobójstwo Ukraińców nadal jest mało znane. Po upływie 76 lat krew ofiar zbrodni nadal woła o prawdę a wina prześladowców o ujawnienie. Dla wielu Amerykanów Ukraina pozostaje nieznanym krajem, mimo że jest to drugi największy [po Rosji] kraj w Europie. Jedną z przyczyn jest fakt, że Ukraina nie była niepodległym krajem. Przez całe wieki znajdowała się w rosyjskich pętach. Do 1991 r. pod władzą sowieców a wcześniej caratu. Większość amerykańskich studentów, niewiele mogła się dowiedzieć o Ukrainie na lekcjach historii. Ukraina egzystowała jako prowincja Rosji.

Stalin dokonał ludobójstwa na Ukraińcach dwoma sposobami. Pierwszy polegał na masowych rozstrzelaniach oraz wysyłce do obozów pracy. Drugi sposób był bardziej wyrafinowany. Polegał on na stworzeniu sztucznego głodu - poprzez konfiskatę całej żywności. Ukraińcy określają to jako holodomor, co we współczesnej ukraińskiej encyklopedii zdefiniowano jako "sztuczny głód wywołany w masowej skali przez kryminalny reżim przeciwko ludności kraju", albo krócej jako "mordowanie za pomocą głodu".

Ukraina była ostatnim miejscem w świecie w której można byłoby się spodziewać głodu. Przez całe wieki była znana jako "spichlerz Europy". Francuski dyplomata Blaise de Vigenere pisał, że "ziemia jest tutaj tak żyzna, że kiedy zostawić w polu pług na dwa dni, zarosnie on trawą, tak że trudno będzie go znaleźć". XVIII-wieczny brytyjski podróżnik, Joseph Marshall pisał: "Ukraina jest najbogatszą prowincją rosyjskiego imperium. Nigdzie w świecie nie widziałem wieśniaków orzących tak głęboko pługiem", Po rewolucji w 1917 r. Ukraina stała się sceną krwawych walk pomiędzy bolszewikami [żydami], carskimi "białymi" a nacjonalistami ukraińskimi. Ostatecznie bolszewicy zwyciężyli [dzięki USA], ale Lenin przenikliwie przewidywał, że będą niezbędne jakieś koncesje, ażeby skłonić Ukrainę do współpracy jako członka młodego i niestabilnego ZSRR. Ukraina, miała stosunkowo dużą swobodę w latach 1920-tych. Pozostawiono jej prawie całą narodową kulturę, wykorzystując wdzięczność za wyswobodzenie od carskiej dominacji. Pozwolono na swobodę działania ukraińskiego autokefalicznego ortodoksyjnego kościoła oraz niekomunistycznej Ukraińskiej Akademii Nauk. Jednakże w rezultacie umocnienia się władzy sowieckiej oraz powołania Józefa Stalina na stanowisko sekretarza partii komunistycznej, swobody te wraz z ukraińskim nacjonalizmem, uznano za zagrożenie.

### Przymusowa kolektywizacja

Mimo dążenia władz komunistycznych do kolektywizacji, gospodarstwa ukraińskie pozostawały w większości w prywatnych rękach, co było podstawą ich sukcesu. Dopiero w 1929 r. KC KPZSRR podjął decyzję o wprowadzeniu programu całkowitej kolektywizacji. Prywatne gospodarstwa miały zostać zastąpione kolchozami. Krok ten był zgodny z ideologią marksistowską. Manifest komunistyczny przewidywał całkowitą likwidację prywatnej własności.

Na ukraińskich chłopów zaczęto wywierać olbrzymią presję by wstępowali do kolchozów. Na wieś wysłano 25 tys. fanatycznych młodych komunistów z sowieckich miast, którzy mieli doprowadzić do zmian. Każdy aktywista został przydzielony do innej miejscowości. Towarzyszyli mu uzbrojeni towarzysze, często agenci tajnej policji GPU [poprzedniczki KGB]. W każdej wiosce powołano komisję komunistyczną.



Ocalały z holodomoru Mixon Dolot opisał w swojej książce pt. „Execution, Hunger”, co zdarzyło się wkrótce po tym, jak w jego wiosce zaczęła działać komisja pod przewodnictwem towarzysza Zeitlina: „Nie musieliśmy długo czekać. W zimową styczniową noc 1930 r., kiedy jeszcze wszyscy spali, przyjechali czekiści i aresztowali piętnastu najważniejszych mieszkańców wioski którzy już nigdy nie powrócili do domów. Chłopi, w większości niepiśmienni, byli zupełnie bezbronni”.

We wszystkich wioskach organizowano przymusowe zebrania na których żądano, by wszyscy chłopi zrezygnowali z prywatnych gospodarstw, i „dobrowolnie” przystąpili do kółchozów. Większość chłopów stawiała desperacki opór. W zasadzie nie ma nic nieprawidłowego w działaniu polegającym na łączeniu zasobów rolniczych, by wspólnym wysiłkiem osiągać lepsze rezultaty, w ramach przedsięwzięcia kooperującego. Jednakże w wydaniu bolszewickim ta kolektywizacja wyglądała inaczej. W kółchozie władza była właścicielem wszystkiego: ziemi, zwierząt, sprzętu i produkcji. Kółchoznik nie mógł zatrzymać dla siebie owoców swojej pracy i był na łasce władzy państwowej, która przydzielala mu zasilek.

Sowieckie skolektywizowane rolnictwo nigdy nie osiągnęło sukcesu. Znany sowietolog Robert Conquest pisał: „Mimo całego poparcia ze strony reżimu, wszędzie osiągnano gorsze wyniki niż na prywatnych farmach”. W kółchozach, zwierzęta hodowlane, pozbawione właściwej opieki, padały a sprzęt ulegał dewastacji. Działo się tak, ponieważ robotnicy rolni nie uważali tego co skolektywizowane za swoje. Powyższe ilustruje konflikt pomiędzy bolszewicką ideologią a realiami ludzkiej natury. Całą sprawę pogarszał fakt, iż młodzi aktywiści komunistyczni, przysłani z dużych miast na wieś - nie mieli żadnego doświadczenia rolniczego. A ich ignorancja w podstawowych chłopskich sprawach stawała się przedmiotem ciętych dowcipów wśród miejscowych Ukraińców.

Władze komunistyczne, chcąc zmusić chłopów do kolektywizacji, zastraszały, że zostaną uznani za wrogów państwa i będą mieli do czynienia z GPU. Chłopi ukraińscy którzy przedtem nie znali więzień, obecnie mieli więzienie w każdej wiosce. Dodatkowo, jednostki armii sowieckiej zjawiały się w wioskach bez uprzedzenia, zajmując kwatery w wiejskich chałupach bez pozwolenia. Powszechnie, stosowano tortury - jak „ścieżki zdrowia” - polegające na przeganianiu opornych chłopów po śniegu z wioski do wioski.

Tam ich przesłuchiowano i jeśli nie wyrazili gotowości przystąpienia do kółchozu, przepędzano ich do następnej wioski i znów przesłuchiowano. W rezultacie, chłop umarł z wyczerpania lub zgodził się na propozycje władzy „nie do odrzucenia”.

Najskuteczniejszą „perswazją”, było jednak pozbawienie chłopskiej rodziny zaopatrzenia w żywność. Wielu chłopów, widząc swoje głodujące dzieci, ostatecznie zgadzało się. Oceniano, że do lata 1932 r. wymuszona kolektywizacja objęła prawie 80% powierzchni rolnej Ukrainy.

#### **Kozioł ofiarny dla porażki komunistów**

W sytuacji, kiedy kółchozy nie mogły wykazać się produkcją jaką przewidywała teoria marksistowsko-bolszewicka oraz przy ciągle występującym oporze ze strony wielu wieśniaków, Stalin szukał kozłów ofiarnych. Uznano, że niepowodzenie kolektywizacji zostało spowodowane sabotażem bogatych chłopów tzw. kułaków. Jako dowód na bycie kułakiem wystarczyło np. mieć dom z dachem pokrytym blachą [a nie jak zwykle słomianą strzechą], być właścicielem krowy lub zatrudniać parobka.

Oczywiście, w każdym typie gospodarki jednym ludziom powodzi się lepiej a innym gorzej. Zależy to często od przedsiębiorczości i pracowitości. Jednak, według doktryny marksistowsko-bolszewickiej, bogatsi zawdzięczali swój status eksploatacji biedniejszych chłopów i dążyli do zahamowania kolektywizacji. Stalin ogłosił, że sposobem na zwiększenie produkcji rolnej ma być „walka z elementem kapitalistycznym na wsi czyli z kułakami”. Celem miała być likwidacja kułaków jako klasy. W rzeczywistości, na Ukrainie nigdy nie było oddzielnej, uprzywilejowanej społecznej warstwy kułaków. Był to komunistyczny wymysł.

Ci, których uznano za kułaków, zostali bądź rozstrzelani, lub deportowani do odległych obozów pracy. Tylko niewielu z nich przeżyło. Dla oskarżenia o bycie kułakiem wystarczył najbardziej błahy dowód. Niektórych oskarżano z powodu zwykłej zazdrości lub antypatii. Jeden z pisarzy sowieckich napisał później, że „wystarczyło napisać donos, nawet bez podpisu, że chłop zatrudniał parobków lub że miał trzy krowy”. Oskarżano nawet ubogich wieśniaków o to, że są kułakami, jeżeli byli bardzo religijni. Paradoksalnie, wielu „bogaty” kułaków miało niższy dochód niż komunistyczni urzędnicy, którzy ich oskarżali. „Rozkułaczanie” kosztowało Ukrainę miliony ofiar. Jak na ironię, wymordowano większość najbardziej produktywnych rolników, powodując znaczne zmniejszenie zbiorów i zubożenie Związku Radzieckiego. Pozostali przy życiu chłopi bali się zwiększać produkcji rolnej i bogacić się, aby nie zostać zaliczonym do kategorii kułaków. Jednakże, Stalin osiągnął swój cel, jakim było ujarzmienie Ukrainy poprzez likwidację warstwy przywódczej, która mogłaby organizować opór.

Kampania ta dotyczyła nie tylko kułaków, ale miała także na celu wyeliminowanie ukraińskiego nacjonalizmu. Według Dolota, nieprzypadkowo na faktycznego „wicekróla” Ukrainy wyznaczono znanego z sadyzmu, okrutnego sowieckiego szowinistę Pawła Postyszewa. Wybór ten odbił fatalne piętno na wszystkich Ukraińcach. Postyszew wprowadził nową sowiecką, probolszewicką politykę na Ukrainie. Polegała ona na otwartym i bezwzględny niszczeniu wszystkiego, co ukraińskie. „Ciągle nam powtarzano iż wśród nas są elementy burżuazyjno-nacjonalistyczne, które trzeba wytepić”. Cała ta kampania, skierowana przeciwko ukraińskiemu narodowemu ruchowi doprowadziła w rezultacie do wyeliminowania centralnych władz ukraińskich, jak również ukraińskich kulturalnych, oświatowych i społecznych instytucji.

Ukraiński Instytut Lingwistyczny, Ukraiński Instytut Filozoficzny, Ukraiński Dom Wydawniczy oraz wiele innych instytucji zostało zlikwidowanych a ich kierownictwo zamordowane lub wywiezione. Walka z nacjonalizmem ukraińskim przybrała tak fanatyczne formy, że zabroniono nawet ubierania się w kolorowe, haftowane ubrania ludowe. Świadek tych wydarzeń Jefrosynia Poplavets opowiadała - „aby uratować haftowane koszule, wkładaliśmy je pod nasze stare robocze bluzy, ale kazli nam się rozbierać, i zabierali je - chcieli wyeliminować wszystkie narodowe ślady w naszych obejściach”.

Jednakże, najgorsze prześladowania spotkały cerkiew, ponieważ wyrażała ukraińską solidarność a poza tym, jej zasady duchowe były niezgodne z marksizmem. Według partii komunistycznej, „kościół to agitprop kułaków”. Kapłani zostali wymordowani lub zesłani do obozów pracy, a majątki kościelne skonfiskowane, cerkwie zamknięte. Wielowiekowe, często zabytkowe cerkwie zostały zburzone lub zamienione w kina, biblioteki, baraki i inne budynki użyteczności publicznej. Ikony zostały zniszczone, książki i archiwa spalone; dzwony sprzedane lub oddane na złom. Do 1930 r. 80% cerkwi na wsiach ukraińskich zostało zamkniętych, dotyczyło to nie tylko cerkwi prawosławnej, ale też innych wyznań, gdyż według doktryny marksistowskiej „religia to opium dla ludu”.

Najgorsze jednak dopiero miało nadejść. Wprawdzie w roku 1932 zniknął już ślad po kułakach, ale nawet biedniejsi chłopci ciągle nie zgadzali się na kolektywizację, i stawiali opór bolszewikom. Paradoksalnie, Stalin rozpoczął teraz wojnę przeciwko biedocie ukraińskiej która według ideologii komunistycznej miała stanowić uwielbiany „proletariat”.

W 1932 r. Stalin zażądał zwiększenia produkcji zboża na Ukrainie o 44%. Cel ten nie mógł być osiągnięty nawet gdyby komuniści nie zniszczyli ukraińskiego rolnictwa poprzez wyeliminowanie najlepszych rolników i zapędzenie pozostałych do nędznych kolchozów. Żadna wieś w tym czasie nie była w stanie dać żadanego zwiększenia produkcji rolnej, która wielokrotnie przekraczała wydajność w najlepszych latach przed kolektywizacją.

Stalin wydał wtedy jeden ze swoich najokrutniejszych rozkazów w swojej ciemnej karierze: jeśli chłopci nie osiągną wymaganego poziomu produkcji, należy im skonfiskować wszystko zboże. Jak to później opisał jeden z pisarzy sowieckich:

“Dla wykonania planu skonfiskowano wszystko bez wyjątku zboże, łącznie z ziarnem przeznaczonym na siew, karmę, a nawet poprzednio uiszczoną w zbożu zapłatę kolchoźnikom za ich pracę”. Chłopom zabrano całą żywność jaką znalezione w ich domach. A jeżeli jakaś rodzina chłopska nie oddała wszystkiego oskarżona została o kradzież własności państwowej. Jeden z wieśniaków opisał w jaki sposób “brygady” wpały do wsi:

“Brygady chodziły od domu do domu. Pytali ile zboża mam dla rządu. Nie miałem nic. Odpowiedziałem im, że jeżeli nie wierzą, niech obszukają obejście. Rozpoczynali przeszukiwania, zaglądali wszędzie: do piwnicy, komórek, izb, na strych oraz na podwórku w chlewni, stodołę, w stogach siana. Sprawdzali piece czy nie mają podwójnej ściany, za którą można było ukryć zboże. Wyrwali deski z podłogi i łamali belki, rozwalali podejrzone ściany, wywracali wszystko do góry nogami, przeszukiwali nawet ubrania. Konfiskowano nawet najmniejszą ilość nasion ukrytych np. w słoiku na siew wiosenny, oskarżając właściciela, o ukrywanie żywności przed władzą państwową.

Każda rodzina, która chciała przetrwać, musiała ukryć trochę żywności w różnych miejscach, ale brygady dochodziły z czasem do takiej wprawy, że znajdowały ją w najdziwniejszych miejscach. W rezultacie nastąpił straszliwy głód, który kosztował Ukrainę miliony ofiar w czasie surowej zimy 1932-1933. Błagano sąsiadów nawet o obierki z ziemniaków. Pozostawiono wprawdzie nieco żywności w kolektywach, ale w sierpniu 1932 r., partia komunistyczna uchwaliła prawo, według którego za kradzież własności społecznej, groziła kara śmierci. Miejsca gdzie trzymano żywność otoczone były drutem kolczastym oraz wieżami wartowniczymi, z których natychmiast strzelano do ludzi usiłujących ukraść trochę zboża dla głodujących rodzin. Zginęło w ten sposób dziesiątki tysięcy wieśniaków.

Nie mogąc znaleźć żywności, jedzono mawet liście, chwasty, korę z drzew, insekty. Amerykański dziennikarz Thomas Walker opisywał następującą sytuację: “Dwadzieścia mil na południe od Kijowa, znalazłem się w wiosce, gdzie ocalało z głodu jakieś 40 osób. Zjedzono wszystkie psy i koty. Wszystkie konie krowy zostały skonfiskowane i przekazane kolchozom. W jednym z domów gotowano coś w kotle, co było trudne do określenia, wystawały jakieś kości, chwasty a nawet podeszwa od buta. Ci ludzie wpatrywali się łapczywie w garnek a ich twarze wyrażały stan ich głodu. Dochodziło nawet do kanibalizmu i morderstw na skutek głodu.

Wielu wieśniaków próbowało opuścić wieś udając się do dużych miast jak Kijów, gdzie były fabryki i żywność, ale w grudniu 1932 r. bolszewicy wprowadzili specjalne przepustki, bez których nie można było otrzymać pracy w mieście bez pozwolenia partii. Praktycznie, wszystkim wieśniakom odmawiano takiego pozwolenia.

Niektórzy chłopci chcieli wyjechać do Polski, Rumunii a nawet do Rosji gdzie nie było głodu, ale emigracja była całkowicie zakazana. Na stacje kolejowe zawsze przychodziło dużo głodujących ludzi, którzy błagali pasażerów o rzucenie przez okno kawałka chleba. Straż GPU natychmiast ich usuwała, a często razem z ciałami tych, którzy zmarli z głodu.

Brytyjski dziennikarz Malcolm Muggeridge, który przedostał się na Ukrainę, potajemnie przekazał artykuł bez cenzury do Manchester Guardian, w którym pisał: „W czasie mojej obecnej wizyty na Ukrainie i na Kaukazie mogłem zaobserwować coś w rodzaju wojny pomiędzy władzą a chłopami. Z jednej strony miliony głodujących wieśniaków, wychudzonych jak szkielety; z drugiej strony żołnierzy GPU którzy wypełniali instrukcje władzy dyktatury proletariatu. Przeszli oni przez kraj jak rój szarańczy która wyjadła wszystko po drodze, zabijając lub wysiedlając tysiące chłopów, często całe wioski, przekształcając jedne z najbardziej żyznych ziem na świecie w pustynię. Dziennie z głodu umierało ok. 25 tys. ludzi. Ukraina stała się krainą horroru. Na poboczach dróg, zalegały trupy tych którzy bezskutecznie szukali żywności. Wiele z tych ciał przeleżało pod śniegiem do wiosny. Następnie zostały one wrzucone bezceremonialnie do masowych grobów przez komunistów”.

Wielu umierało z głodu w swoich domach. Niektórzy decydowali się na samobójstwo; najczęściej przez powieszenie, jeżeli mieli na to dość siły. Dolot pisał: “Moi sąsiedzi siedzieli w milczeniu przed domami, ich skóra była żółta i obwisła pod dużymi nieruchomymi oczami, które wyrażały nadchodzącą śmierć”.

W tym samym czasie, komuniści otrzymywali duże porcje jedzenia a ich bosowie spożywali nawet luksusową żywność... W książce pt. Harvest of Sorrow Robert Conquest opisał następującą scenę dziejącą się w restauracji w Pohrebyszczu ... gdzie jedli partyjni oficjele: “Dzień i noc restauracji pilnowała milicja, odpędzając głodnych wieśniaków. W jadalni obsługiwano miejscowych bosów, którzy mogli

nabyć po niskich cenach „biały chleb, mięso, drób, owoce w puszkach, delikatesy oraz wina i słodycze. Ta oaza była otoczona obszarem głodu i śmierci”.

Przerażenie może budzić fakt, że duża część skonfiskowanego zboża którego nie wyeksportowano na Zachód, została przez komunistów wyrzucona do morza, lub zgniła na deszczu. Np. na stacji Reszetyliwka w okręgu Połtawa zniszczono w ten sposób dużą partię zboża, którego pilnowali strażnicy GPU. Amerykański dziennikarz który przejeżdżał tam pociągiem zaobserwował olbrzymie piramidy zboża, które uległy samozapaleniu. Na stacji Lubotino, widziano tysiące ton skonfiskowanych ziemniaków - które gniły otoczone drutem kolczastym. Włoski konsul w Moskwie Sergio Gradenigo Pusal w sprawozdaniu z 31 maja 1933 r. pisze: “Sztuczny głód został zaplanowany przez władze w Moskwie oraz zrealizowany poprzez brutalną rekwizycję, a celem tej zbrodni miało być zlikwidowanie ukraińskiego problemu w ciągu kilku miesięcy, poświęcając 10 do 15 mln ludzi. Nie myślcie, że są to przesadzone dane. W rzeczywistości mogą być nawet wyższe”. Jakkolwiek nadal trwają dyskusje ile ludzi zginęło w rezultacie omawianej akcji na Ukrainie, liczby podane przez Gradenigo są najbliższe prawdy. Historyk Robert Conquest uznawany za autorytet w sprawach głodu w książce Harvest of Sorrow szacuje liczbę ofiar na 14.5 mln. Połowę z tej liczby stanowią kulacy zamordowani w czasie egzekucji oraz zmarli na wskutek nieludzkich warunków, panujących w gułagu, gdzie zostali zesłani. Sam głód pochłoniął około 7 mln ofiar, z czego około 3 mln dzieci.

### **Jak Stalinowi pomagano ukryć Holodomor**

Jak to możliwe, że holocaust o takich niewyobrażalnych rozmiarach mógł pozostawać nieznanym Zachodowi? Po pierwsze, sowieci ukrywali jakiegokolwiek informacje dotyczące głodu. Zabroniono omawiać to w rosyjskiej prasie znajdującej się całkowicie w rękach państwa. Zwykły obywatel mógł pójść na trzy do pięciu lat do więzienia za głośne wspomnienie o głodzie. Autorom zachodnim którzy chcieli pisać o ciężkiej sytuacji na Ukrainie nie dawano wiz wjazdowych. Poza tym, wśród znanych i wpływowych pisarzy zachodnich było wielu sympatyków komunizmu [oczywiście pochodzili z tej samej familii - „wybrańców”]. Np., George Bernard Shaw, któremu sowieci zorganizowali starannie zaplanowaną podróż po Związku Radzieckim, pisał w 1932 r.: “Nigdzie w Rosji nie widziałem głodnego człowieka, młodego czy starego”.

Dużo większym łgarzem był Walter Duranty, szef moskiewskiego biura New York Times’a w latach 1922-36. Cieszył się on dużym zaufaniem Stalina, którego nazywał “największym politykiem naszych czasów”. Miał łatwy dostęp do Stalina i wychwalał nawet stalinowskie procesy pokazowe. Jednakże nazywanie go sympatykiem sowieców oznaczałoby niedocenianie jego roli. Dziennikarz, Joseph Alsop nazwał Duranty’ego „agentem KGB”, a według określenia Malcolma Muggeridge był to „największy kłamca jakiego spotkałem wśród dziennikarzy w ciągu mojej 50-tniej kariery”. [Brytyjski dziennikarz Malcolm Muggeridge, który opisywał dokładnie, co działo się na Ukrainie ... stracił pracę w Manchester Guardian].

Publiczne zaprzeczanie istnienia Holodomoru było chyba najpodlejszym momentem w karierze Duranty’ego. W listopadzie 1932 r. okłamywał beczelnie czytelników New York Times, pisząc, że „Na Ukrainie nie ma obecnie, ani nie będzie w przyszłości żadnego głodu”. Kilku dziennikarzy, którzy uczciwie pisali o głodzie, nazywał „kłamcami” a informacje o głodzie „wrogą propagandą”. Kiedy jednak, pojawiało się coraz więcej reportaży dotyczących głodu na Ukrainie, Duranty zmienił taktykę lekceważąc zjawisko. W marcu 1933 pisał w NYT „Nie ma tutaj żadnego głodu a zwiększona umieralność spowodowana jest - niedożywieniem”. Paradoksalnie, w 1932 r. Duranty’emu przyznano nagrodę Pulitzera za „bezsronne opisywanie tego co się dzieje w Rosji”.

Ktoś mógłby zapytać: “Czy Ukraińcy stawiali jakiś opór ludobójstwu”. Tak w tym czasie na Ukrainie wybuchły setki protestów w różnej skali, zdarzały się nawet wypadki napaści zdesperowanych kobiet na strażników, aby zdobyć trochę jedzenia dla dzieci. Od czasu do czasu, znajdowano również martwych miejscowych sekretarzy partii którzy dali się we znaki chłopom. Jednakże te buntury były bezwzględnie tłumione. Sowietkie dekrety zabraniały posiadania broni obywatelom, dlatego buntownicy często szli na karabiny maszynowe z widłami.

Holodomor powinien być nieustannym ostrzeżeniem do czego prowadzi nieograniczona władza państwowa która niszczy prawa boskie. Krótki przegląd amerykańskiej Karty Praw Obywatelskich pokazuje, że prawie każde z tych praw było łamane przez Stalina na Ukrainie. Jednakże, mimo łamania woli narodu duch ukraiński przetrwał, aż do uzyskania niepodległości w 1991 r.

Tutaj w Stanach Zjednoczonych organizacje Amerykanów pochodzenia ukraińskiego takie jak Ukrainian Congress Committee of America: [www.ucca.org](http://www.ucca.org) - Ukrainian Genocide Femine Foundation - [www.ukrainianguenocide.com](http://www.ukrainianguenocide.com) - i inne działały uparcie na rzecz upamiętnienia Holodomoru. W ubiegłym roku obchodzono 75-lecie głodu na Ukrainie a Izba Reprezentantów Kongresu USA uchwaliła deklarację potępiającą to ludobójstwo. Obecnie UCCA przygotowuje akcje [przy poparciu The New American], mającą na celu odebranie nagrody Pulitzera Walterowi Duranty’emu.

James Perloff - *THE NEW AMERICAN*, February 16, 2009 [z angielskiego tłumaczył Stanley Sas].

### **UWAGI DO ARTYKUŁU JAMESA PERLOFFA**

Chyba każdy uczciwy Czytelnik po przeczytaniu załączonego artykułu Jamesa Perloff’a pt. “Holodomor” musi sobie zadać kilka niepoprawnych politycznie pytań:

Dlaczego autor nie wspomina o olbrzymim udziale komunistów pochodzenia żydowskiego, z katem Ukrainy Lazarem Mojsiejewiczem Kaganowiczem na czele, w przeprowadzeniu przymusowej kolektywizacji na Ukrainie?

Jak to było możliwe, że ludobójstwo dokonane na Ukraińcach w tak olbrzymiej skali przez bolszewików zostało przemilczane przez zachodnią prasę?

Czy byłoby to możliwe bez poczucia „plemiennej” solidarności łączącej właścicieli zachodnich koncernów prasowych ze swoimi pobratymcami tworzącymi nowy porządek na wschodzie? Szokująca jest informacja, że szef moskiewskiego biura New York Times w Moskwie w latach 1922-36, Walter Duranty, otrzymał nagrodę Pulitzera. NYT chciał uchodzić za autorytet prasowy znany z podawania obiektywnych informacji, na które powoływały się inne dzienniki. Stworzono tzw. image NYT jako „siwowłosej, starszej, szlachetnej damy, znajdującej się poza wszelkim podejrzeniem”. Teraz już widać, że ta szlachetna dama była zwykłą bajzelmama, bezwstydnie ukrywającą zbrodnie komunistyczne.

Skąd wzięło się takie okrucieństwo i olbrzymia nienawiść do indywidualnego chłopstwa i do chrześcijaństwa? Autor nie zna wystarczająco historii Ukrainy, by to zrozumieć. Przypisuje je rosyjskiemu nacjonalizmowi i szowinizmowi który zwalczał ukraiński nacjonalizm. Niezbędne jest tutaj przypomnienie korzeni tej wzajemnej historycznej nienawiści, które tkwią w historii Polski. Potomkowie polskich Żydów pamiętali zapewne powstanie Bohdana Chmielnickiego i okrutną rzeź urządzoną wówczas przez kozaków i ukraińskie chłopstwo Żydom i „polskie” szlachcie [czyli też żydom, którym nadano tytuły szlacheckie jako szlachty polskiej - ad]. Ukraińscy chłopcy i kozacy śmiertelnie bali się, że po włączeniu ziem ukraińskich do Polski spotka ich ten sam los jaki cierpieli polscy pańszczyźniany chłopcy. Tu warto przypomnieć skrętnie przemilczany przez polskich historyków fakt, że po uchwaleniu przez sejm polski arendy, praktycznie zarządzanie majątkami ziemskimi, młynami, tartakami, karczmami, itd., znalazło się w rękach żydowskich. Dla polskich chłopów oznaczało to w praktyce zwielokrotnienie obciążeń. Wśród ukraińskiego chłopstwa było bardzo wielu zbiegów chłopów pańszczyźnianych z Polski. Czy można się więc dziwić okrucieństwu i desperacji powstańcom Chmielnickiego? Można się raczej zastanawiać dlaczego polscy chłopcy z taką zwierzęcą biernością, akceptowali zawsze swój los?

Skalę ludobójstwa popełnionego przez komunistów na Ukraińcach niektórzy historycy oceniają na 15 mln ofiar, z czego połowę stanowią zmarli z głodu a drugą połowę rozstrzelani i zmarli w gułagu. Tutaj można postawić niewygodne pytanie: Czy można się dziwić, że wielu Ukraińców witało wkraczające w 1941 r. wojska hitlerowskie, jako swoich wyzwolicieli? My Polacy musimy zadać sobie pytanie czy to ukrywane przez lata ludobójstwo może usprawiedliwiać zbrodnie nacjonalistów ukraińskich popełnione na Polakach na Wołyniu w czasie II wojny światowej, szczególnie że rekrutowali się oni głównie spośród Ukraińców, którzy przed wojną mieszkali w granicach Polski i nie doświadczali żadnych prześladowań ze strony władz polskich?

*Stanley Sas*

Szwagier Stalina - żydowski rzeźnik Ukraińców, Lazar Kaganowicz: zbrodniarz odpowiedzialny za masowe mordy Lazar Mojsiejewicz Kaganowicz [Kogan], żydowskiego pochodzenia, urodził się na Kubaniu na Ukrainie w 1883 r. W 1911 r. wstąpił do utworzonej przez Żydów Partii Komunistycznej [bolszewików], wspieranej finansowo przez żydowską finansjerę z Nowego Jorku. Kaganowicz uczestniczył aktywnie w rewolucji 1917 r., która doprowadziła do przechwycenia władzy w chrześcijańskiej Rosji przez żydokomunistów.

[Odnośnie Kaganowicza - wtedy był Kagan - natomiast dzisiaj mamy też żyda, Billa Gatesa...]

Kaganowicz szybko wspinał się po drabinie kariery partyjnej. W latach 1925-28 był pierwszym sekretarzem organizacji partyjnej na Ukrainie a w 1930 roku został członkiem Politbiura.

Kaganowicz należał do małej grupy sadystycznych stalinowców, którzy dążyli do jak najszybszej kolektywizacji. Pod koniec lat 1920-tych żydowski Kreml rozpoczął wojnę z chrześcijańskimi kulakami, prowadzoną okrutnymi metodami. Wkrótce Kaganowicz zasłużył sobie na miano „stalinowskiego rzeźnika” chrześcijańskiej Rosji. W rezultacie zaplanowanego i zorganizowanego przez władze komunistyczne głodu poniosło śmierć około 7 mln Ukraińców. W okropny sposób ucierpiał wówczas także Kazachstan azjatycka republika ZSRR.

*[Dzisiejsza, trwająca z wielkim nasileniem, biologiczna wojna z narodami nieżydowskimi, zwana „pandemią”, przypomina w swych zwyrodniałych metodach likwidacji narodów - tym razem już na całym świecie - holodomor na Ukrainie. Z tym, że obecnie używają innych metod-narzędzi aniżeli głód, bardziej perfidnych, bo rzekomo w interesie zdrowia ludzkości, używają trujących szczepionek, natomiast potomkowie żydobolszewików, tych którzy urządzili holodomor na Ukrainie, obecnie przymusowo szczepią truciznami ludzkość... - ad].*

Józef Stalin [Dzugaszwilli] polecił sfałszować statystyki demograficzne, aby ukryć miliony zmarłych z głodu, kiedy w roku 1932 na Ukrainie i na Kaukazie wystąpił olbrzymi nieurodzaj. Stalin potrzebował ziarna na eksport, aby sfinansować program industrializacji w czasie kiedy za główny cel postawiono sobie kolektywizację rolnictwa.

Według zaniżonych szacunków w tym czasie, wymordowano lub zagłodzono co najmniej 40 mln Rosjan i Ukraińców. Sam Kaganowicz był odpowiedzialny za co najmniej 14,5 mln ofiar przymusowego rozkulaczania. Można uznać, że Kaganowicz należał do największych morderców w historii i trudno się dziwić, że dużo Ukraińców witało w czasie II wojny światowej Niemców jako wyzwolicieli a wielu wstąpiło do Waffen SS, uważając iż w ten sposób przyczynią się do uratowania Europy przed zniewoleniem przez komunizm.

Uwaga Internauty:

“Ten morderca zmarł w swoim łóżku w Moskwie w 1991 w wieku 98 lat otrzymując do końca życia państwową rentę. Nie postawiono go przed sądem, jak to zrobiono w stosunku do Niemców i współpracujących z nimi obywateli z Wschodniej Europy. Jak widać oplaca się należeć do zwycięzców lub do “wybranego plemienia”.

*James Perloff*

<http://newsfromthewest.blogspot.com/>

**„Pandemia”, jako narzędzie stworzone przez globalistów.**

Kiedy kilka lat temu wpadła mi w ręce książka Richarda Melischa „Der letzte Akt” [Ostatni Akt], wtedy pomyślałem, że to jest niemożliwe, ponieważ ludzie nie dadzą sobie odebrać tysiącletnich osiągnięć cywilizacyjnych, które były zdobyte na bardzo ciężkiej drodze uścielonej kałużami krwi. Niestety pomyliłem się, nie wiedziałem bowiem że żyję wśród takich idiotów, gotowych zredukować swoje potrzeby i oczekiwania od życia do najprymitywniejszego organizmu, pantofelka. Napisałem wtedy notatkę, która jest poniżej.

**PLAN GLOBALIZACJI THOMASA BARNETTA**

*Cóż takiego jest ta globalizacja - skoro jest ona sprzedawana nam przez media, jako bezalternatywny kierunek rozwoju gospodarczego na całym świecie.*

*Mówi się nawet uparcie, że niemożliwy jest dalszy rozwój ludzkości, ponieważ problemy całej ludzkości, z jakimi dzisiaj się spotykamy, możemy rozwiązać tylko wspólnie. Na pierwszy rzut oka brzmi to przekonywująco i logicznie. Ale czy jest tak faktycznie, jak w głębi się w tą materię?*

*Ludzie, którzy krytycznie odnoszą się do procesu globalizacji, uważa się za ludzi którzy nie zrozumieli znaków czasu.*

*Przyjrzyjmy się zatem, co piszą projektanci tego procesu globalizacji.*

*Ponad dziesięć lat temu, takim projektantem był Thomas Barnett który opracował szczegółowo na zlecenie, rozwój gospodarczy znany nam, jako Globalizacja.*

*Przyjrzyjmy się najpierw, kim jest Thomas Barnett.*

*Thomas Barnett jest strategiem militarnym pracującym w Pentagonie który opracował na zlecenie Pentagonu strategię Globalizacji. Był on również doradcą US ministra obrony Donalda Rumsfelda. Jest również wykładowcą w US Akademii Militarnej. Jest on autorem dwóch książek - "The Pentagon's New Map" i "Blueprint for Action. A Future Worth Creating". Dopiero niedawno książki te doczekały się tłumaczenia na inne języki. W książkach tych autor opisuje strategię postępowania i sposób torowania drogi prowadzącej do globalizacji. Propozycje Barnetta, które można w jego publikacjach przeczytać, dają nam do zastanowienia, czy czasami nie jest on niebezpiecznym psychopata. Między innymi zastanawia się on na tym, czy krytyków globalizacji należy zlikwidować fizycznie. [Ponadto, człowiek ten wychowany na kabale, większość swych pomysłów bierze właśnie z kabaly - CR].*

*W swojej książce Barnett propaguje wyhodowanie mieszanej rasy ludzkiej o jasno brązowej skórze. Nie należy więc wykluczyć, że wymuszone prądy emigrantów z Afryki i krajów arabskich, są niczym innym jak realizacją planu strategicznego Globalizacji Barnetta. Poniżej znajdują się cztery główne linie rozwoju które Barnett opracował i uznał za konieczne do realizacji Globalizmu.*

*1. Wędrowniacy z krajów trzeciego świata pod żadnym pozorem nie mogą być krępowani. Ludzie ci mogą wędrować tam, gdzie tego rynku finansowego oczekują tzn. tam gdzie tych ludzi niedługo będzie brakowało do pracy.*

*2. Bogactwa mineralne jakiegokolwiek kraju, nigdy nie mogą być własnością społeczeństwa tego kraju. A wszystkie bogactwa mineralne mają być umiędzynarodowione, i dane do dyspozycji globalnym koncernom które mają umożliwić duży profit z tych bogactw uzyskać.*

*Własna sprzedaż takich minerałów przez jakieś Państwo, ma być całkowicie zakazana.*

*Ta zasada dotyczy się również wszystkich dóbr rolnictwa, które mają być dystrybuowane przez międzynarodowe koncerny.*

*3. Żaden kraj nie ma prawa tworzyć takich warunków prawnych które w jakikolwiek sposób zakłócają wywóz profitów z tych krajów.*

*4. Żaden kraj nie ma prawa przeszkadzać w tzw. „pokojowych” misjach wojsk USA na świecie.*

*Czy jak kto woli - nazwę z angielskiego - Militarne służby USA w interesie pokoju na świecie.*

*Thomas Barnett pisze, że każdy kraj który przeciwstawi się kontynuacji tejże polityki globalizacji na świecie który będzie chciał zachować swoją kulturę i tradycję, po prostu będzie zlikwidowany, jako kraj terrorystyczny. To musi tak się stać, pisze Barnett, ponieważ największym niebezpieczeństwem dla globalizacji, przedstawiają właśnie kraje narodowe dbające o własne społeczeństwo i tradycję. Tego wymaga logika globalizacji która musi wspierać multi-kulturę i multi-rasowość, co doprowadzi do wyrwania społeczeństw z ich kultury i tradycji.*

*Od roku 2000 Barnett zajmował się strategią realizacji US interesów gospodarczych na całym świecie, jak również budową systemu militarnego na całym świecie, która ma służyć realizacji tych celów.*

*Na YouTube można znaleźć wykład Barnetta w jęz. angielskim z 2015 r. w którym Barnett zaproponował, że Europa powinna przyjąć sto milionów Afrykańczyków.*

*Jest dobra książka w jęz. niemieckim, zajmująca się koncepcją Globalizacji Barnetta, w której to książce mamy esencje książki Barnetta z cytatami.*

*Patrząc z perspektywy dzisiejszych wydarzeń dużo rzeczy staje się jasne. Obecny rozwój prowadzi do zniszczenia wszystkiego, co nas odróżnia od zwierząt i spycha w filozofię barbarzyńców. Do tego niewolno dopuścić. Ta cała hucpa z pandemią zdaje się być niczym innym, jak właśnie narzędziem dopasowanym do potrzeb globalistów.*

*Ta obecna czwarta fala „pandemii” musi zostać odpowiednio potraktowana przez społeczeństwa które powinny w końcu dojrzeć do świadomości, że nigdy w historii ludzkości żadne osiągnięcia wolnościowe społeczeństwa, nie były wynikiem empatycznych rozmów z przedstawicielami oligarchii.*

*Tychże dupków ubranych i uzbrojonych na nasz koszt, w końcu należy nauczyć, co to jest odpowiedzialność i komu oni mają służyć.*

Za: <https://emigrant19.neon24.pl/post/165441,globalizacja-wedlug-tho-masa-barnetta>

**Prawdopodobnie 90% a nawet 95% wszystkiego co wiemy lub wierzymy że jest prawdą o tej historii, jest błędne.**

Innymi słowy, np. gdybyśmy wzięli historię świata ostatnich 500 lat i skondensowali ją w 100-stronicowej książce historycznej 50 z tych stron byłoby pustych. Daje to wymiar tego, jak wiele historii światowej Międzynarodowa Kabała Gangsterów usunęła. Te pominięcia dotyczą głównie straszliwych zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych przez zachodnich imperialistów jak i Międzynarodowy Sojusz Przestępców Kabalistycznych. Z pozostałych 50 stron prawdopodobnie 45 jest fałszywych w całości lub w części - przerobionych w Photoshopie, zamaskowanych, zmięczonych, z pominiętymi wieloma podstawowymi i istotnymi szczegółami, aby nas zmylić i prowadzić nas w złych kierunkach lub do błędnych wniosków.

Zwykle myślimy o cenzurze w dość prosty sposób: mówi się nam, że Chiny cenzurują debatę na „drażliwe” tematy, takie jak Plac Tiananmen lub że w wielu krajach dyskusja na temat „demokracji” jest tłumiona i mniej lub bardziej zabroniona. W Stanach Zjednoczonych debaty na temat niebezpieczeństwa szczepionek, amerykańskiej odpowiedzialności za Covid-19, prawdy o Pearl Harbor są mocno cenzurowane, ale zwykle nie używamy tego terminu, nawet jeżeli ci, którzy popierają te i inne argumenty, są ignorowani, wyśmiewani a często oczerniani. Powszechnie wiadomo, że Google mocno cenzuruje wiele tematów i „wyparł” wielu autorów, aby ich teksty nie pojawiały się w większości wyszukiwań.

Mamy też tendencję do myślenia, że cenzura dotyczy tylko przynależności do obecnej, tzw. „osi zła”, osi, która zmienia się w czasie, dając nam ślepą, i całkowicie nieuzasadnioną wiarę w czystość naszych zachodnich narodów z naszą „wolnością słowa” i prasy, wierząc wbrew licznym dowodom, że „prawdziwa cenzura” nie istnieje, i że nie może istnieć w naszych demokracjach. Ale może istnieć i istnieje na znacznie wyższym poziomie, niż możemy sobie wyobrazić. Łatwo pokazać, że wiele wiadomości i informacji nigdy nie dociera do ludności Zachodu. Wydarzenia w Palestynie są tego wyraźnym przykładem i nie bez powodu. Dziś Irak i Libia są okryte nieprzepuszczalną zasłoną medialną, która nie pozwala niczemu wyjść z tych krajów i znowu nie bez powodu.

Zdjęcia i dane dotyczące masowego zanieczyszczenia prawie całego Oceanu Spokojnego spowodowanego promieniowaniem z japońskich reaktorów Fukushima są także pokryte wodoodporną zasłoną medialną, mimo znacznych dowodów na masakrę skorupiaków, i zatrucie radioaktywne na całym zachodnim wybrzeżu Ameryki Północnej. Jest tak źle, że na farmach łososi w Kanadzie odkryto miliony ryb z ogromnymi cystami, licznymi otwartymi ranami i innymi poważnymi problemami z których niektóre przypisuje się infekcjom bakteryjnym, ale inne są oczywistymi i powszechnymi objawami zatrucia popromiennego.

Nie chcą też, aby wiadomo było, że przyczyną zaskakującej ilości uwolnionej radioaktywności [znacznie większej niż ta, spowodowana stopieniem reaktora] jest fakt, że Japonia przez dziesięciolecia gromadziła wszystkie odpady radioaktywne wykorzystywane przez Stany Zjednoczone i NATO pod Fukushima - to, co eufemistycznie nazywa się „amunicją ze zubozonego uranu”. To skażenie tego ogromnego złoża przedostało się do Pacyfiku i teraz nie można go powstrzymać. A te materiały radioaktywne - jak mogą zeznawać Irakijczycy i Libijczycy nie są tak „ubogie” jak zapewniano: w samym Iraku urodziło się wiele tysięcy zdeformowanych dzieci niektóre tak strasznie zdeformowane, że przedstawiciele służby zdrowia ONZ - opisują je jako „masy mięsa”. To kolejna wiadomość, która została brutalnie ocenowana. Inną jest to, że iracki szpital katalogował i dokumentował wszystkie te okropne deformacje ... w tym przypadku odpowiedzią na to ze strony Stanów Zjednoczonych, było rozpoczęcie serii nalotów - dzięki którym cały szpital został obrócony w gruzy, nie tylko zabito zdeformowane dzieci ale zniszczono także wszystkie udokumentowane dowody, zabijając przy okazji też tych, którzy je skatalogowali.

Prosta prawda jest taka, że siedząc na swoich demokratycznych tronach, masowani wszystkimi wolnościami i perfumowani prawami człowieka, nie macie możliwości poznania tego czego nie wiecie, jest tak wiele rzeczy o których nie wiecie.

Cenzura naszego satanistycznego Międzynarodowego kabalistycznego sabatu przestępców jest o wiele bardziej zdradziecka niż sugerują opisane powyżej przykłady, które mimo swej niepokojącej treści są po prostu przearanżowaniem szczegółów. Największe tragedie, jakich dopuścili się ci ludzie, nie polegają na tłumieniu informacji ani nawet na skasowaniu elementów historii, ale polegają w najczystszej postaci na niszczeniu kultur i narodów.

Pierwszą poważną próbą kolonizacji przez Amerykanów, była inwazja na Filipiny: następnie narzucili swój język temu narodowi, po czym - natychmiast wybrali starannie dobraną fałszywą amerykańską historię, literaturę i propagandę. Poświęcili dziesięciolecia i niezliczone godziny, określając najlepszy sposób propagandy dla całego narodu i sprawili, aby zapomnieli o swojej przeszłości, by czcić swój obecny status kolonii i nauczył się czcić Amerykanów. Amerykanie kierowani przez Międzynarodowy Sojusz Przestępców Kabalistycznych zniszczyli i przepisali na nowo księgi historii Filipin, by wymazać ze świadomości bohaterów, tradycje, kulturę i nadzieje na wolność od amerykańskiego imperializmu tego narodu. Próbowali skolonizować dusze Filipinczyków i ponieśli porażkę, pozostawiając dziś kraj prawie bez kultury i tradycji, bez produktu narodowego [który jest fundamentalną częścią kultury narodowej] i bez żadnego sensu cywilizacyjnego. Bolesne jest czytanie dzisiejszych amerykańskich komentarzy na temat Filipin, które praktycznie klasyfikują ten naród jako państwo upadłe, identyfikują brak postępu i widoczny brak spójności społecznej, obwiniając za te porażki kulturę narodową.

Brytyjczycy i sabat Rotszyldów/Sassoonów zrobili Chińczykom w Hongkongu dokładnie to co Amerykanie zrobili Filipinczykom: próbowali skolonizować dusze ludzi, ale to im się nie udało. Głównym czynnikiem stojącym za wieloma obecnymi problemami Hongkongu, zwłaszcza elementami społecznymi i politycznymi, był trwający od stulecia program kulturowego ludobójstwa który pozostawił po sobie schizofreniczne cierpienie emocjonalne które to amerykański rząd wykorzystuje do wszystkiego, co robi.

Brytyjski Międzynarodowy Sojusz Przestępców Kabalistycznych podążył amerykańską ścieżką, najpierw zmuszając ich do zmiany języka narodowego a następnie robiąc wszystko, co w ich mocy, aby zmusić mieszkańców Hongkongu do zapomnienia o przeszłości,

czczenia statusu kolonii i uczenia się honoru Brytyjczyków Imperium. Dziś niewiele osób [ale nie młodych] z Hongkongu ma jakąkolwiek wiedzę na temat tej części swojej historii ponieważ brytyjski i kabalistyczny sabat Rothschildów/Sassoonów zrobili to, co zrobili Amerykanie: spalili wszystkie podręczniki historyczne i przepisali historię Hongkongu na nowo, jako próbę wymazania swojej brudnej przeszłości z ludzkich sumień. Dziś, mało kto w Hongkongu zdaje sobie sprawę z ostatnich 150 lat kiedy Hongkong prowadził największy w historii handel narkotykami.

To bolesne patrzeć na Hongkong dzisiaj, by zobaczyć zarówno przyczynę jak i skutki, egzystencjalny strach który rozprzestrzenił się w tym mieście, niepewność, niepokój, strach, które manifestują się w dzieciennych demonstracjach politycznych, inicjowanych i finansowanych przez Amerykę. Rasizm a nawet nienawiść do Chińczyków z kontynentu [nienawiść do własnego narodu i do siebie] nadmiar schizofrenii, który pochodzi z wieku psychicznego przeprogramowania, a w dużej mierze nieudanego.

gorzej: prawdziwa tragedia polega na tym, że Amerykanie i sataniści nie mają kultury. Próbowali na siłę zastąpić prawdziwe dziedzictwo kulturowe prawdziwej cywilizacji wymyśloną, utopijną miksturą, która była całkowicie fałszywa, powierzchowna i obłudna, tzw. „wartościami”, które Amerykanie i sataniści z Międzynarodowego Sojuszu Kabalistycznego Przestępców całkowicie ignorują w praktyce.

Brytyjczycy [i ponownie zajmujący się handlem opium sataniści, tj. Rotszyldowie, Sassooni i inni syjoniści brytyjscy], zrobili to samo z Indiami, dlatego dzisiaj w tym kraju, panuje schizofreniczne zamieszanie: teraz Hindusi nie wiedzą, czy należą do zachodu czy do wschodu. Rothschild ze swoją brytyjską Kompanią Wschodnioindyjską odkrył, że Indie są niezmiernie bogatym krajem i ogołocił je do szpiku kości. Wygląda na to, że miał kiedyś stałą armię liczącą prawie milion ludzi, największą na świecie. Połowa tych sił została wykorzystana do represjonowania ogromnymi masakrami i zagłodzeniem każdego Hindusa który sprzeciwiał się płądrowaniu jego narodu. Niektórzy szacują iż liczba ofiar śmiertelnych wynosi ponad 100 milionów. Zadaniem drugiej połowy było zmuszenie indyjskich rolników do rezygnacji z uprawy żywności i uprawy maku, co było strategią, którą Rothschild wyklął z Davidem Sassoonem.

Sassoon był głównym doradcą finansowym i skarbnikiem Paszy Bagdadu, dopóki nie odkryto masowych defraudacji i Sassoon miał szczęście, że udało mu się uciec z żoną [i skradzionymi miliardami]. Publikacje żydowskie mówią nam - że Sassoon opuścił Bagdad z powodu „nastrojów antysemitycznych” nie precyzując, że dotyczyło to tylko jednej osoby. Sassoon opuścił Irak by ponownie zjednoczyć się z Rotszyldem: ci dwaj sataniści, wymyślili plan uprawy opium i narzucenia go Chinom, również bogatym w tamtym czasie. Zostali pobogosławieni kontaktami z Koroną, królową Wiktoria [jedną z najbardziej gorliwych, i utalentowanych, morderczych zbrodniarzy i imperialistów wszechczasów], która nie tylko wyraziła zgodę na opium i użycie armii brytyjskiej do wzmocnienia dystrybucji i używania opium w Chinach, a także podzieliła się zyskami które pochodziły zarówno z Indii, jak i Chin. Z tego pierwotnego związku z potomstwem diabła, bogactwo brytyjskiej rodziny królewskiej [tzw. Firma] rozrosła się i jest teraz dużo większa niż sugerują publikowane, oficjalne sprawozdania.

W Indiach prawie cała ta historia została wymazana: brytyjska i satanistyczna Międzynarodowa Kongregacja Przestępców Kabalistycznych przepisała księgi historii Indii, więc dzisiaj Hindusi wierzą, że Rotszyldowie i Brytyjczycy byli tam po prostu po to, by ich uczyć „angielskiego, dobrych manier przy stole i księgowości”. Nic dziwnego, że siedziba byłej Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej jest zapieczętowana i zamknięta na cichej ulicy a jej dokumenty są utajnione.

Indonezja to niemal szczególny przypadek. Przede wszystkim fragment przemówienia Harolda Pintera, gdy otrzymał Literacką Nagrodę Nobla w 2005 r.: „...program Phoenix był kontynuacją wcześniejszych doświadczeń CIA w niszczeniu narodów i stał się modelem który Stany Zjednoczone wykorzystują w wielu innych narodach [po Wietnamie], takich jak Nikaragua, Irak, Libia, i znaczna część Ameryki Środkowej i Południowej, a też Afryka i Azja. To właśnie to co robi Izrael w Palestynie przeciwko Arabom to to co zrobił rząd USA, kiedy rozpoczęli ogromne ludobójstwo w Indonezji”. Całe populacje miast i wsi - zostały skupione w centralnych miejscach, i zmasakrowane. Pod nadzorem CIA od maczet zginęło ponad trzy miliony ludzi. Oto słowa cenionej indonezyjskiej historyczki - Bonnie Triyany która napisała: „Nasze społeczeństwo jest nieświadome. Przez ok. 50 lat nikt nigdy nie nauczył nas - co naprawdę wydarzyło się w 1965 roku. Prawie nikt nie wie, że zginęły miliony ludzi”. Powodem było to, że po przejściu kontroli nad Indonezją przez Suharto, Amerykanie i ich satanistyczni mistrzowie przepisali podręczniki historii.

Oto jak ta historia jest dziś opowiadana na Zachodzie [i Indonezji]: według New York Times „według danych, Stany Zjednoczone powstrzymały zbrodnię, podczas gdy władze Indonezji zabiły ok. pół miliona ludzi”. Podsumowując, cenzura w najlepszym wydaniu: nie tylko pali książki i przepisują historię na nowo, ale obwiniają ofiarę [specjalność naszego satanistycznego Międzynarodowego Kabalistycznego Sojuszu Przestępców].

Podobnie jak na Filipinach - jest to najwyższa forma cenzury: faktyczne wymazanie całej historii narodu w celu zastąpienia jej bajką Disneya, której celem: jest wieczne pogrzebanie ogromnej zbrodni satanistycznego sabatu.

Podobnie jest w większości krajów Ameryki Łacińskiej. Po eksterminacji cywilizacji Majów, Inków i Azteków Europejczycy i handlarze niewolnikami zniszczyli wiele ksiąg historycznych i relikwów oraz próbowali narzucić swoje własne wersje historii na tych narodach. Cytuję inny cytat, z przemówienia Harolda Pintera podczas wręczenia Nobla: „Mam na myśli Indonezję, Grecję, Turcję, Urugwaj, Brazylię, Paragwaj, Gwatemalę, Salwador, Haiti, Chile i oczywiście Filipiny. Zbrodnie popełnione przez Stany Zjednoczone w Chile w 1973 r., nigdy nie mogą być anulowane i nigdy nie zostaną zapomniane”. To prawda ale wszystkie te zgnite jaja zostały wyklute przez tych samych członków morderczego Międzynarodowego Sabatu Kabalistycznego Przestępców a Amerykanie są tylko ich głupimi wykonawcami.

To samo dotyczy Japonii. Niewiele osób dzisiaj, nawet w Japonii, zdaje sobie sprawę iż Amerykanie nieustannie bombardowali japońskie miasta już po złożeniu oferty kapitulacji i przed zrzućeniem bomb atomowych. Przez cały rok Amerykanie prowadzili kampanię

podpaleń które ostatecznie dotknęły prawie 100 japońskich miast, niszcząc japońskie społeczności żyjące w delikatnych konstrukcjach z drewna i papieru. W tej kampanii zginęło proporcjonalnie więcej cywilów niż w Hiroszimie i Nagasaki.

W najsłynniejszym przypadku „Operacja Meetinghouse” amerykańskie bombowce przeprowadziły nocny nalot na Tokio - który zniszczył 50 km kwadratowych miasta. Przedmieście Shitamachi w centrum Tokio, zostało zidentyfikowane jako główny cel nalotu, ponieważ w tym czasie obszar ten miał najwyższą gęstość populacji cywilnej ze wszystkich miast na całym świecie z ok. 750 000 osób mieszkających w budynkach z łatwopalnego drewna. Tuż po północy 334 ogromne bombowce B-29 Superfortress lecąc na wysokości zaledwie 1500 metrów, przeprowadziły intensywny trzygodzinny nalot, zrzucając pół miliona bomb zapalających M-69. Podobnie, jak w Dreźnie, te urządzenia zapalające wywołały ogromną burzę ogniową napędzaną wiatrem z prędkością 50 km na godzinę, która całkowicie zniszczyła dzielnicę Shitamachi i rozprzestrzeniła płomienie na resztę miasta, zamieniając w popiół ponad 1 milion ludzi.

Bombowce zrzuciły bomby zapalające które zawierały napalm wzbogacony białym fosforem, być może najbardziej brutalną i niemoralną bronią kiedykolwiek używaną na ludności cywilnej. Był to olbrzymi wkład dla ludzkości, stworzony i opracowany przez Uniwersytet Harvarda. Te bomby zapalające, wywołały burze podobne do tych w Hamburgu w Niemczech dwa lata wcześniej i w Dreźnie zaledwie miesiąc wcześniej. W niektórych częściach Tokio, temperatura gruntu sięgała 1 800 stopni. Historie ocalałych opowiadają o kobietach biegnących ulicami z dziećmi na plecach pochłoniętych przez płomienie, o ludziach którzy rzucali się do basenów, próbując uciec przed płomieniami, ale w końcu zostali ugotowani żywcem. W swojej książce „Wojna bez litości” John Dower pisze: „Wrzały kanały, metale topiły się a ludzie zapalili się przez samozapłon”. Około 65% powierzchni handlowej Tokio i około 20% przemysłu zostało zniszczone. W samym Tokio prawie 300 000 budynków spłonęło. Był to jeden z najbardziej śmiertelnych nalotów II wojny światowej. Niewiele uciekło z tego piekła, a jeszcze mniej jest tych, którzy dzisiaj wiedzą, co się wtedy stało.

Szeroko udokumentowano, że krwistoczerwone mgły były tak rozległe, a intensywny zapach spalonego ludzkiego ciała unosił się w powietrzu i wypełniał kokpity nisko latających amerykańskich bombowców, że załogi były zmuszone nosić maski tlenowe. Taka to była rzeź. To było pełnoprawne ludobójstwo, ale ten nieprzyzwoity chaos został wyczyszczony ze wszystkich amerykańskich książek historycznych i większość Japończyków nic o nim nie wie.

Podobnie bomby zapalające w innych japońskich miastach spowodowały spadek populacji o 50%, jeśli pomyślimy o co najmniej 10 mln zgonów cywilów, wszystkich kobiet, dzieci i osób starszych, ponieważ sprawni fizycznie mężczyźni zostali już wcieleni do działań wojennych. Amerykanie desperacko chcieli zniszczyć dowody swoich zbrodni a ponieważ w Japonii [podobnie jak w Niemczech] kontrolowali wszystkie media, zablokowali publiczny dostęp do informacji i [jak w Indonezji, na Filipinach, w Niemczech i innych krajach] niszczyli i przepisywali podręczniki historii, by utrwalić publiczną ignorancję.

Jest jeszcze jedno pytanie dotyczące Japonii i to jest kryterium wyboru celów bomb atomowych. Człowiekiem który dokonał wyboru był Żyd Bernard Baruch, opisywany [nawet sam to przyznał] jako być może „najpotężniejszy człowiek w Ameryce” tamtego okresu. Pierwszym wyborem Barucha było Kioto, ponieważ było ono - podobnie jak Drezno w Niemczech - kulturowym sercem Japonii, a jego całkowite zniszczenie za pomocą bomby atomowej „otworzyłoby ranę, która nigdy się nie zagoi”. Kioto było chronione przez Opatrzność dzięki gęstemu, zachmurzonemu niebu, które uniemożliwiałoby bombowcom zlokalizowanie go z wystarczającą precyzją więc zdecydowano się na alternatywę Hiroszimy. Jeśli Baruch miał możliwość wybrania pierwszego celu, możemy założyć iż był w stanie wybrać również drugi cel - Nagasaki.

Z Nagasaki wypędzono wszystkich Żydów z miasta przed II wojną światową, a Japonia wypędziła wszystkich Żydów z kraju kilka lat później. Będąc Żydem, Baruch musiał być tego wszystkiego świadomy, a logika skłania nas do pytania, jaką rolę odegrały te wypędzenia w decyzji Barucha, aby zrzucić bomby atomowe na Japonię i Nagasaki?

Oczywiście ta informacja wyparowała z zapisów historycznych, świat nie zdaje sobie już sprawy, że Stany Zjednoczone, ich satanistyczni mistrzowie Międzynarodowego Sojuszu Kabalistycznego Przestępców, są nie tylko jednymi z największych cenzorów, niszczyli książki i rewizjonistów historycznych na świecie ale też wśród największych masowych morderców.

W tej ostatniej kwestii żydowski dziennikarz Sever Plocker napisał artykuł zatytułowany „Żydzi Stalina”, opublikowany w izraelskim Ynet News w którym deklaruje: „Nie wolno nam zapominać, że niektórzy z największych masowych morderców współczesności to byli Żydzi”.

#### **Notka na podstawie artykułu Larry'ego Romanoffa**

Publikacje Larry'ego Romanoffa [w języku angielskim] zostały przetłumaczone na ponad 32 języki, a jego artykuły zostały opublikowane w ponad 150 obcojęzycznych serwisach informacyjnych i politycznych w ponad 30 krajach a także na ponad 100 anglojęzycznych platformach. Larry Romanoff jest emerytowanym konsultantem biznesowym i biznesmenem. Zajmował wyższe stanowiska kierownicze w międzynarodowych firmach konsultingowych i zarządzał międzynarodową działalnością importowo-eksportową. Był profesorem wizytującym na Uniwersytecie Fudan w Szanghaju, gdzie prezentował studia przypadków w sprawach międzynarodowych na zajęciach EMBA wyższego stopnia. Romanoff mieszka w Szanghaju, a obecnie, pisze serię dziesięciu książek związanych głównie z Chinami i Zachodem.

Jego pełne archiwum można znaleźć na:

<https://www.moonofshanghai.com>

<http://www.blumoonofshanghai.com/>

Jarek Ruszkiewicz SL - 23 Listopad 2021 r.

Za: <https://spiritolibero.neon24.pl/post/165294.propaganda-i-media-cenzura-czyli-palenie-ksiazek-do-historii>